Nr. 281 Piątek, 5 Grudnia 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 23. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya „Gazety Lwowskiej", pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, w krótkich po sobie odstępach zamieszczane będą w roku przyszłym w fejletonie „Gazety": Aer, Alces, Bliziński, Piotr Jaxa Bykowski, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Edward Lubowski, B. Prus (Głowacki), Walery Przyborowski, Z. Sarnecki, Sewer, L. Tatomir, A. Wilczyński, Zachar. Jasiewicz.

W pierwszej połowie stycznia 1885 rozpoczniemy druk powieści historycznej z czasów wojen szwedzkich Wal. Przyborowskiego pod tytułem:

Rycerz Mora.

W „Przewodniku naukowym i literackim", dodatku bezpłatnym do „Gazety Lwowskiej", obok rozpraw i szkiców historycznych Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i innych pierwszorzędnych pracowników na polu historyi i literatury, zamieszczać będziemy wyjątki z pamiętników słynnego Maurycego Augusta Beniowskiego, ułożone i opracowane przez Piotra Jaxę Bykowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem braciom Augustowi i Aleksandrowi Stummer v. Tavarnok, jako kawalerom orderu żelaznej korony drugiej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan baronowski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy sekcyjnemu w stanie spoczynku, Franciszkowi Fleissner, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 listopada b. r. nadwornemu radcy sanitarnemu, dr. Hermanowi Flamm, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Wedle reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 października 1884 r. l. 35.980, została zapłata rocznej taksy za wyłączny przywilej na sposób rafinowania ozokerytu, łusek parafinowych z wosku ziemnego i pozostałości naftowych, dnia 18 września 1882 Emilowi Mischowi i Izaakowi Gottliebowi udzielony, a aktem cesyjnym z 15 września 1883 r. na Karola Michałkę, Józefa Stoybera i Joela Mischa przeniesiony, na rok trzeci zaregestrowaną.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

We Lwowie, dnia 20 listopada 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 grudnia.

Wykład sędziwego przewódcy narodu czeskiego, dr. Riegera, w praskim klubie narodowym, o stosunkach pomiędzy Węgrami i Czechami, dostarczył prasie austro-węgierskiej obfitego materyału do różnych uwag i komentarzy i zainteresował w ogóle w wysokim stopniu cały świat polityczny monarchii. Gdy dzienniki umiarkowane witają przychylnie najnowszą enuncyacyę dr. Riegera, prasa narodowo-liberalna odzywa się o niej z nietajoną zawiścią, a starając się z góry osłabić wrażenie tej mowy, podsuwa jej wręcz fałszywą tendencyę. Pomiędzy innemi twierdzi, że przewódca czeski zamierzał głównie przemówieniem swojem sparaliżować złe wrażenie, jakie wywołało w kołach węgierskich ostentacyjne przyjęcie w Pradze znanego autora pieśni narodowej „Hej Słowane", który, słusznie czy niesłusznie, poczytywany jest za nieubłaganego wroga madyaryzmu. Organa lewicy, wszedłszy raz na drogę fałszywych argumentów, starają się przekonać, iż t. z. uroczystość Tomasika była jawną antiwęgierską demonstracyą, że większość narodu czeskiego podziela wrogie dla Madyarów uczucia, i że, tylko dla zamaskowania takowych, dr. Rieger wypowiedział znaną mowę. Przeciw podobnym insynuacyom, pochodzącym od stronnictwa, które oddawna pracuje niezmordowanie nad poważnieniem czeskiego i węgierskiego narodu, zastrzega się energicznie prasa czeska, a redukując do właściwego znaczenia wzmiankowaną uroczystość, podnosi z naciskiem, że wykład dr. Riegera miał wyłącznie na celu lojalne i otwarte wypowiedzenie uczuć czeskich, wyjaśnienie obopólnych stosunków, uchylenie istniejących jeszcze, dzięki wrogim zabiegom, nieporozumień pomiędzy Węgrami i czeskim narodem, wreszcie rozproszenie nieufności, z jaką Węgry spoglądają na polityczne aspiracye Czechów.

Słusznie też dr. Rieger zwrócił szczególniejszą uwagę na to, że antagonizm, objawiający się ostatniemi czasy pomiędzy Węgrami i Czechami nie da się usprawiedliwić wypadkami historycznemi. Od wieków losy obu tych narodów były najściślej ze sobą powiązane; oba miały wspólnych monarchów i wspólnie przelewały krew w obronie najdroższych interesów swoich. W najnowszych czasach, czescy mężowie stanu stawali w obronie praw węgierskich, pomagali do zapewnienia Węgrom ich bytu samoistnego i zasłaniali przed zabiegami partyi centralistycznej, dla której forma dualistyczna jest i będzie solą w oku. Stronnictwo to, pojmując dobrze, jakie mogłyby wyniknąć dlań skutki ze ścisłego porozumienia obu narodów, nie przebierało w środkach, aby je poważnić i utrzymać w wzajemnej nieufności.

W tym celu widmem panslawizmu czeskiego straszyło ono bezustan-

---

(63

ZŁOTE SERCE

WIEK DOJRZAŁY.

XXIV.

Zemsta Urbana.

(Ciąg dalszy.)

W kilka minut po oddaleniu się Stanisława wpadł żywo do muzeum zdyszany Urban. Nerwowym ruchem ręki poprawił na nosie okulary i rzucił kasyerce na stół rubla, mówiąc:

— Proszę o bilet.

— Pojedyńczy czy familijny?

— A przecież pani widzi, że jestem sam.... zawsze sam, kawaler.

— Obowiązek, proszę pana, każe zapytać — odparła przewlekłym głosem kasyerka, wycinając z księgi bilet różowy i podając go razem z resztą rubla.

— Michał! — zawołał Urban tonem rozkazującym, wchodząc do salonu.

— Słucham!

Ex-żołnierz powstał i wyprostował się, opuszczając dłonie na swej dolnej odzieży.

— Dyrektor jest?

— Jest, proszę łaski pana.

— Gdzie?

— W swoim pokoju.

— Proś go do mnie.

— Kiedy spoczywa.

— Nic nie szkodzi.... Obudź.

— Słucham łaski pana.

Jak drewniany, zatoczył sztywnie pół obrotu i małemi drzwiczkami, obramowanemi szalem Kleopatry i chusteczką Maryi-Antoniny, wsunął się — uchyliwszy głowy— do gabinetu dyrektorskiego. Po chwili rozległy się za nim przeróżne klątwy, wyrzucone przez nagle obudzonego z silnej piersi, z wściekłością i krzykiem. Wrzawa niespodziana przestraszyła i wypędziła z wystawy parę osób, oglądających kapelusik Napoleona I i berło Aleksandra Wielkiego, na bladych zaś i wązkich ustach Urbana wywołała uśmiech złośliwy.

— Cygan! — szepnął — wyleguje się w biały dzień jak magnat. Pewno noc całą spędził przy „obrazkach" i to mówiąc, poruszył palcami, jakby tasował karty.

Właśnie kiedy kończył cedzić przez zaciśnięte zęby powyższe wyrazy, ukazał się we drzwiach Pittorini.

Długie, rozczochrane włosy, tworzyły na jego głowie rodzaj strzechy wichrem potarganej. Poprawiał nieład ubrania i przecierał zaspane oczy. W pierwszej chwili nie dostrzegł Urbana, plecami doń obróconego i niby zatopionego w rozpoznawaniu skamieniałych szczątków niedźwiedzia jaskiniowego. Karteczka, przyklejona do okruchów szarego koloru, głosiła, że szczątki te wykopane zostały w Kraśniku w 1832 roku przez komisyę archeologiczną *British Museum*, umyślnie w tym celu do Polski przybyłą.

— Gdzie?... kto? — wołał pan dyrektor. — Nie ma nikogo, a ta *brutta bestia* budzi mnie napróżno.

— Daj mu pokój, nie łaj, nie krzycz— odezwał się Urban. — Obudził cię, bo ja kazałem.

— Ty! to co innego — rzekł Pittorini mięknąc, ale z widocznem niezadowoleniem. I zwracając się do ex-sołdata, wrzasnął: — Czego stoisz, jakbyś kij połknął! Ruszaj na swoje miejsce.

Michał poważnie, miarowym krokiem, poszedł do krzesła z jelenich rogów i usiadł spokojnie. Wiedział zbyt dobrze, że gniew dyrektora, — pittorini, płatek, 5 ... chnie gwałtownie i jeszcze prędzej zgaśnie. Cygan przyzwyczaił go do podobnych awantur, po których — gdy ochłonął — przepraszał zwykle, a nawet jak mógł wynagradzał swego woźnego, bo w gruncie rzeczy niezły to był człowiek ten niedoszły artysta, z żyłką do hulanek i ze zdolnościami do handlu.

— Jakże ci się spało? — spytał Urban Pittoriniego, poprawiając na nosie przekrzywiające się okulary.

— Czy kazałeś na to mnie obudzić, aby dowiedzieć się, jak mi się spało? — odburknął pan dyrektor, ciągle jeszcze mocno niezadowolony.

— Nie irytuj się, powoli, powoli.... może się czegoś dogadamy mój Pitusiu.... Pitusieczku — i to mówiąc, pogłaskał go po brodzie.

— Najprzód, powiedz mile, zkąd poufałości tyle?

— Jakto?

— Kiedy jesteśmy sami, mówisz do mnie ty, a nawet jak teraz „mój Pitusiu, Pitusieczku", gdy przy pierwszym gorszym co by tu teraz się zjawił, traktowałbyś mnie *per pan*. Przecie racz łaskawie przypomnieć sobie, żeśmy oba warszawskie dzieci i na jednej ławie braliśmy bierzmowanie na drogę żywota. Kurta wart Małpy, a Małpa Kurty. Jam hołota... tyś hołota!

— Może dawniej, ale dziś nie. Ty się gramolisz ledwie aby wyleść, a ja już wywyższem.

— Na kark bliźnim swoim.

— Wierzaj mi, że na karku drugich siedzi się najwygodniej.

— Dopóki nie zrzucą... Ja ciężko pracuję, ale jestem przecie artystą. *Anche io son pittore.*

— Żyjesz z artystów, a raczej kosztem ich wegetujesz mizernie, zwłaszcza że dyabełek, maczek i sztos wyciągają ci ostatni grosz z kieszeni.

— Ale cóż u licha! — zawołał zaperzony Pittorini.

— O sprzeczkę tu nie chodzi — wygłaszał zimno Urban, powstrzymując wybuch złego humoru ex kolegi — dość, że nie chcę, aby wiedziano o naszej zażyłości z dawnych czasów, bo mi tak dogodniej. Zresztą i tobie się to przyda, łatwiej mi będzie ci dopomódz.

— Ty umiesz tylko szkodzić.... i dlatego się ciebie ludzie boją. Dopomódz, choćbyś chciał, nie potrafisz.

— Otóż widzisz, tobie pierwszemu dopomogę.

— O mój luby, mówię szczerze, temu nigdy nie uwierzę.

Urban bystro patrzył mu w oczy, a pod tym wzrokiem mimowoli mięszał się Józef, chociaż miną nadrabiał.

— Całą noc i cały ranek dzisiejszy przepędziłeś na grze i hulance.

— Co komu do tego, że czasem nie bywam w domu.

Do swoich rymów zapożyczał już końcówek u Sotera, Rozmiara Rozbickiego, tak go rozdrażniała indagacya Urbana.

— Bawiłeś się w towarzystwie znanych szulerów.

— Przecież ciebie tam nie było.

— Bo jestem gracz, ale nie szuler.... i siadam do stolika tylko z porządnymi ludźmi.

— Bo ich łatwiej ograć.

Pośrednik poczerwieniał, oczy mu zabłysły jak dwa żarzące węgle, ale widocznie postanowił być cierpliwym i znieść wszystkie koleżeńskie dogryzki cygana.

— Mylisz się.... z nimi trzeba grać uczciwie.

— *Per Dio immortale*, nie graj zatem z nimi wcale.

nie Madyarów, a że posądzanie całego czeskiego narodu o sprzyjanie mrzonkom panslawistycznym nie ma najmniejszej podstawy, o tem, zdaniem dr. Riegera, świadczy najlepiej fakt sojuszu w Radzie państwa Czechów z Kołem polskiem, które z pewnością nie łączyłoby się z politykami, podzielającymi utopie, wylęgłe w umysłach zagorzalców rossyjskich. Mowca zastrzegł się również uroczyście przeciw zarzutowi, jakoby Czesi pragnęli rozwinąć nieprzyjazną dla Węgier agitacyę pomiędzy Słowakami, i dodał, że nawet w tym razie, gdyby uzasadnionem było podejrzenie o zabiegach dążących do połączenia Słowaków z narodem czeskim na polu literackiem, nie mogłoby grozić ze strony czeskiej żadne niebezpieczeństwo krajom Korony św. Szczepana. Wówczas zarówno jak dzisiaj, Czesi nie mięszaliby się bynajmniej do wewnętrznych spraw węgierskich i uznawaliby najzupełniej prawa historyczne i byt samoistny królestwa Węgier. Słowacy zresztą zerwali zupełnie z Czechami, więc też dyskusya w powyższym kierunku jest zupełnie zbyteczną. W dalszym ciągu swojego interesującego wykładu, prezes klubu czeskiego jasno i otwarcie wypowiedział powody, dzielące dotychczas Czechów i Węgrów, i wskazał drogę, która ma doprowadzić ostatecznie oba narody do ścisłego sojuszu. Dzielą je nieporozumienia, silnie zakorzenione nieufność, podsycana przez czynniki, mające w tem interes, aby utrzymać istniejący rozdział, wreszcie, i brak dobrej woli do wzajemnego poznania się — połączenie jednak musi nastąpić na drodze wspólności interesów, będących zarazem interesami całej monarchii, która jest zarówno drogą dla Czechów, jak i Węgrów.

Pragnąćby należało gorąco, aby wywody i oświadczenia, złożone przez męża, który zdobył sobie wyjątkowe stanowisko pośród swojego narodu, i ma poniekąd prawo przemawiać w jego imieniu, przyspieszyły owo zbliżenie i położyły raz na zawsze kres nieporozumieniom, które przynoszą tylko korzyść stronnictwu, pracującemu nad rozbiciem zgody w wielkiej austryacko-węgierskiej rodzinie.

Sprawy krajowe.

(*Przemysł domowy na Podolu galicyjskiem.*)

(Ciąg dalszy).

Oprócz kilimków najbardziej charakterystycznego a tem samem najbardziej na uwagę zasługującego wyrobu przemysłu domowego na Podolu, nie ma w tej okolicy ubogiej w drzewo, żadnych innych charakterystycznych produktów przemysłowych. To też i na wystawie tarnopolskiej takich charakterystycznych wyrobów nie było. Widzieliśmy tam tylko laski z główkami, rzeźbionemi dość zręcznie i widocznie wprawną ręką, wystawione przez p. Lisikiewicza z Wolicy. Szkoda tylko, że p. Lisikiewicz, zamiast przedstawiać jakieś charakterystyczne głowy zwierzęce lub postacie, rzeźbił głównie odrażające a nawet wstrętne karykatury głów ludzkich. Oprócz tego były także p. Lisikiewicza rzeźby z drzewa dębowego zręcznie i ozdobnie wykonane, przedewszystkiem szaragi. Wyroby takie z drzewa dębowego mogły mieć znaczenie dla stolarzy do ozdób mebli dębowych i na tem polu praca p. Lisikiewicza mogłaby być więcej produktywną.

Pan Dubiecki Józef wystawił trzy obrazy na drzewie rzeźbione, przedstawiające zwierzęta; dwa konie i psy osadzające dzika, plastycznie występowały po nad powierzchnię obrazu. Oprócz tego była i trąbka myśliwska z drzewa kształtnie i zręcznie zrobiona z malowidłami życia myśliwskiego. Obrazy rzeźbione wykazywały, że p. Dubiecki który się nigdzie rzeźbiarstwa nie uczył ma piękny talent do podobnych robót, lecz był też widocznym brak wszelkiej techniki w wykonaniu rzeźby, jak też i w rysunku zwierząt Rzeźby te dla dyletanta były niezwykłym popisem pod względem zaś sztuki nie miały wartości i dla tego niewiele zwracały na siebie uwagi.

P. Szapira Majer, rzeźbiarz i snycerz z Brzeżan, przedstawił rozmaite rzeźbione figurki i inne bardzo skomplikowane przedmioty, jak n. p. zegar na postumencie Postument ten przyozdobiony różnemi figurkami, wieżyczkami a sporządzony z jednego kawałka drzewa. Podziwiano także łańcuch, wyrobiony również z jednej sztuki. Zaiste, robota nadzwyczaj trudna i niezwykle mozolna. Przedmioty te miały w oczach wykonawcy wielką wartość, bo cenił, n. p. postument z zegarem na przeszło 100 zł. Rzeźby te jednak nie miały najmniejszego stylu, motywa do nich brał p. Szapira z szyldów, figur ozdabiających gmach sejmowy i najrozmaitszych, często dziwacznych rysunków. Ta okoliczność, iż wszystko było wykonane z jednego kawałka drzewa, nie upiększało bynajmniej wyrobu, a dla widza było to zupełnie obojętną rzeczą. Łańcuszek z drzewa nie może do niczego się przydać; nie widać tu ani pożytku, ani piękna, a przecież poszło marnie tyle mozolnej pracy. Oprócz tych wyrobów z drzewa, były nadto butle, w które p. Szapira powsadzał rozmaite figurki większe, jak otwór butli, tak, że widocznie musiał je z kawałków w butlach układać i sklejać. I tak, między innemi był przedstawiony obrzęd religijny żydowski, przy którym uczęstniczyło siedmiu czy ośmiu izraelitów, ubranych w chałaty, w czapkach świątecznych, z pejsami i brodami. Trzeba jednakże przyznać, że przy przedmiotach, wystawionych przez p. Szapirę, gromadziło się zawsze mnóstwo widzów, przeważnie żydów i że przynajmniej pod tym względem miał p. Szapira wielkie powodzenie.

Ksiądz Szechowicz Józef z Klukowa przysłał na wystawę szachy, własnego wyrobu, które się odznaczały czystością roboty tokarskiej i udatnością formy. Ksiądz Szechowicz widocznie w wolnych chwilach od zwykłych zajęć, zatrudnia się robotą snycerską i tokarską, a jako dyletant posiada niezwykłą w tym względzie wprawę.

Obok szachów ks. Szechowicza leżała cytra wyrobu p. Jareckiego, stroiciela w Tarnopolu. Szkoda, że nie było nikogo, ktoby mógł grać na niej i wypróbować jej rzeczywistą wartość. Cytra nie odróżniała się niczem od cytr w handlu sprzedawanych, a była widocznie dokładnie i starannie zrobiona. Sama ta okoliczność, że stroiciel tarnopolski potrafił cytrę poprawnie zrobić, zasługuje na uznanie.

Przy wejściu do pawilonu wystawy widzieliśmy kanapkę, dwa fotele i stolik na kwiaty z leszczyny, Smereczuka Michajły z Kniaźdworu. Kanapka i fotele były, chociaż z leszczyny, mocno i wygodnie zrobione. Takie leszczynowe wyroby mogą być bardzo dobrze użyte, jako meble ogrodowe i niewątpliwie mocny i gustowny wyrób Smereczuka znajdzie pokup i powodzenie.

P. Huzarewicz, stolarz z Tarnopola, wystawił rozmaite sprzęty dębowe, ozdobione rzeźbami dębowemi. Robota była czysto i dokładnie wykończona, chociaż materyał n. p. na kredensie mógłby być staranniej dobrany. Najwięcej podobały się krzesła do sali jadalnej, które były mocno i gustownie wykonane, starannie toczone i rzeźbione Ceny były dość przystępne. P. Huzarewicz, jako stolarz, może śmiało rywalizować wyrobami swojemi z innymi kolegami stolicy.

P. Ryszard Janicki z Łoszniowa wystawił sanie i maślnicę wyrobu łoszniowskiego. Obydwa przedmioty odznaczały się swą prostotą i mocnym wyrobem, odpowiedniemi i praktycznemi kształtami.

Były także wyroby koszykarskie na wystawie a to ze szkoły kolejowej pod kierownictwem p. Gustawa Lepszego z Nowego Sącza i p. Aleksandra Koniewicza z Tarnopola. Przedmioty wystawione świadczyły o znakomitym rozwoju tej gałęzi w kraju naszym. Wypierają one zwolna wyroby zagraniczne, z któremi tak co do elegancyi, jakoteż ceny łatwo wytrzymać mogą współzawodnictwo.

Przedmioty z drzewa rzeźbione jak: talerze, miseczki, podstawki, kasety, ramy i rozmaite inne pomniejsze wyroby przedstawił p. Władysław Dziubiński, tokarz z Krasnego, Antoni Fröhlich z Radłowa, tudzież Wasyl i Jurko Skryblak. Przedmioty te przysłał na wystawę p. Karol Głuchowski, jako zarządca bazaru Towarzystwa czarnohorskiego w Kołomyi.

Wyroby Dziubińskiego są widocznie wyrabiane na odbyt i mają przedewszystkiem praktyczny cel na oku; talerze na chleb, tytonierki, cygarnice, spinki, noże, kubki i t. p. są wcale gładko zrobione. Rzeźby dość grubo wykonane nie mogą mieć najmniejszej pretensyi do artyzmu. Wyroby Dziubińskiego są już dosyć rozpowszechnione i zyskały sobie ogólne uznanie jako praktyczne i gustowne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wł. Boberski.

SPRAWY MONARCHII

Pester Lloyd pisze pod dniem 3 b. m.: „Dzisiaj przybędzie do Pesztu deputacya Sejmu galicyjskiego, złożona z marszałka dr. Zyblikiewicza, jako prezydenta; biskupa krakowskiego, ks. Dunajewskiego; biskupa sufragana, ks. Sembratowicza; hr. Alfreda Potockiego; p. L. Chrzanowskiego i księcia Władysława Sapiehy. Po raz to pierwszy od dłuższego czasu zachodzi wypadek, iż reprezentanci Galicyi, jako tacy, przybywają do stolicy węgierskiej. Najj. Pan przyjmie ich na osobnem posłuchaniu we czwartek, dnia 4 b. m., w zamku królewskim. Deputacya jest wprawdzie nieliczną, lecz misya jej wielkiej dla Galicyi wagi, i daje świadectwo o tych serdecznych i ścisłych węzłach, jakie łączą ten kraj z Monarchią. Przybywa ona, aby wyrazić Najj. Panu podziękowanie z powodu współczucia, okazanego przez Monarchę Galicyi, w czasie ostatniej strasznej katastrofy powodziowej. Pomoc, jaką kraj ten otrzymał od państwa, zawdzięcza on w pierwszym rzędzie żywemu interesowi, okazanemu przez Cesarza i Króla dla ciężko nawiedzonej prowincyi. Dziękczynienie, które złoży deputacya w sposób uroczysty u stóp Tronu, pochodzi z pewnością ze szczerego serca i jest wyrazem najgłębszych uczuć. Deputacya ma także prosić Jego Ces. Mości o opiekę dla prac, jakie mają być podjęte, celem zabezpieczenia kraju przed klęską powodzi, powtarzającej się regularnie w pewnych odstępach czasu, i rujnującą go straszliwie...

My z naszej strony witamy przedstawicieli Galicyi z tą serdecznością, jaka od wieków cechowała stosunki pomiędzy oboma sąsiedniemi narodami.“

— W Gracu odbędzie się d. 7 b. m. konsekracya nowego biskupa lublańskiego, dr. Missie. Uroczystości dokona biskup gracki, dr. Zwerger, w asystencyi biskupa salcburskiego, Hallera i wiedeńskiego biskupa sufragana, dr. Gruszy.

— Z Gracu telegrafują do *Politik*: Namiestnik baron Kübeck udał się w podróż inspekcyjną do Dolnej Styryi, a to, jak twierdzą, celem zbadania życzeń i zażaleń południowo styryjskich Słowian. Podróż ta ma pozostawać w związku z niedawnem powołaniem namiestnika do Wiednia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie).

Komisya, pozostająca pod prezydencyą hr. Palena, ukończyła już przegląd wszystkich odezw komisyj miejscowych w kwestyi żydowskiej, jakie w ciągu lat ostatnich powołane były w krajach północno i południowo-zachodnim.

Ogólna ustawa dla rossyjskich kolei żelaznych, opracowana przez komisyę hr. Baranowa i wniesiona do rady państwa przed dwoma laty, wniesioną będzie na porządek dzienny obrad w styczniu roku przyszłego.

Opracowany przez ministerstwo spraw zagranicznych projekt nowej ustawy konsularnej rezesłany został do wszystkich konsulów etatowych i osób kompetentnych w kwestyach dyplomatycznych, opinie których poddane będą rozpatrzeniu odnośnego departementu ministerstwa spraw zagranicznych.

Ministerstwo oświecenia rozesłało do zwierzchności zakładów naukowych wszystkich okręgów naukowych okólnik, w którym zaleca jaknajwiększą ścisłość w zbieraniu danych, dotyczących konduity uczniów i osobistych wiadomości o wychowańcach tychże zakładów, iżby w wypadku potrzeby można było otrzymać najdokładniejsze wiadomości w tym przedmiocie; ministerswo wyjaśnia również kwestyę ponownego przyjęcia do uniwersytetów wydalonych z powodu rozruchów studentów, którzy mogą być przyjmowani napowrót tylko z oddaniem ich na osobistą odpowiedzialność którego z profesorów lub urzędników policyi, wszelkie zaś

Urban z flegmą ciągnął dalej:

— Po pijanemu wziąłeś się do karteczek.... i przegrałeś.

— Tak mi się podobało.

— Spłukałeś się w sztosa.

— Czy ja do twojej gry wsadzam nosa?

— Słowem, jesteś obecnie goły jak turecki święty. W muzeum pusto — obejrzał się dokoła — w kasie rubel i kopiejek pięć.... Z tych, ja dałem piętnaście....

— Ale cóż to ciebie obchodzi! Czyś mój ojciec.... czy dobrodziej?... Zkąd wiesz o tem *per Baccho*.... kto to ci powiedział?

— Nikt. Domyśliłem się, patrząc ci w oczy.

Pittorini zniechęcony machnął ręką.

— Zawsze byłem i będę niedołęgą, dlatego masz nademną taką przewagę. W szkole brałem za ciebie plagi, a tyś jeszcze ze mnie zartował, chociaż to ty właśnie *birbonacio* namówiłeś mnie zawsze do każdego psiego figla, za który później ja sam tylko cierpiałem.

— Otóż i teraz chodzi o figla. — Po chwili dodał: — Można nawet na nim coś zarobić.

— I dostać się do ula.

— Zkądże znowu?... Za kogo mnie masz?.... Figiel niewinny, rodzaj zabawnej hecy....

— Na której ucierpią moje plecy.

— Nie, nie.... Chcę się pośmiać trochę i ciebie rozśmieszyć.

— Cudzym kosztem.

— Jak mi dopomożesz, potrafię się wywdzięczyć.

— Upadam do nóżek.

— Nie chcesz?

— Wyrażam się jasno, ściśle — ani myślę.

— No, to mniejsza o to.

Zaczął się przechadzać po salonie i gwizdał aryjkę finałową z najnowszej operetki. Pittorini stanął przy pułce, na której spoczywał olbrzymi ząb mamuta — z gipsu. Wziął miotełkę z piór, otrzepał nią kurz, pokrywający zabytek i poprawił karteczkę przewróconą. Przytem z podełba spoglądał na Urbana. Ten obszedłszy do koła dwa razy pokój, zatrzymał się przed dyrektorem muzeum jak mruk uparcie milczącym.

— Masz karty?

— Na co? — spytał Pittorini, energicznym rzutem głowy zawracając w tył spadającą mu na czoło czuprynę.

— Powiedz.... masz?

— Mam.

— Daj je tutaj.

— Ależ na co?

— Daj.... nie pytaj.

— Ile?

— Choćby tylko jedną talię.

Pittorini wybiegł do swego pokoju i z talią kart powrócił.

— Oto są — rzekł, podając.

— Dobrze. Grasz w *écarté*?

— Gram we wszystkie gry krajowe i zagraniczne.

Urban kartował powoli, błyskając królami jakby na wabia. Pittoriniemu śmiały się oczki, ślinka szła do gęby, patrzył z ciekawością, co to będzie.

— Otóż widzisz — mówił pośrednik już pewny siebie — zagramy z sobą jedną partyę. Jeśli przegram, zapłacę ci pięćdziesiąt rubli, jeśli wygram, zrobisz, co każę.

Pittorini wzroku nie odrywał od kart, żywo przesuwających się w ręku kolegi szkolnego. Pięciu palcami prawej dłoni zagarnął włosy na tył głowy, potem wyciągnął mankiety od koszuli z rękawów surduta, potem poprawił krawat, przestąpił z nogi na nogę, odchrząknął i spytał:

— A nie dostanę się do ula?

— Ręczę ci słowem, że nie.

— B i r b o n e! to mnie jeszcze nie rozczula, ale.... ciężkie czasy, pięćdziesiątka warta grzechu. A nie spadną na mnie basy?

— Nie.

— Więc pięćdziesiąt rubelianów *en gotiu*.

— Gotóweczką.... zaraz. — Wydobył z zanadrza pugilares, otworzył i wskazał banknoty. — Patrz są ... czekają na ciebie.

Pan dyrektor widocznie się zapalał.

— Grać będziemy uczciwie?

— Inaczej nie grywam.

Pittorini, który znał „Fausta“ z opery, szeptał, jakby trawiony pokusą:

— Dyable! Lucyperze! Mefistofelesie! coś mnie łechce.... ciągnie.... zagrać chce się. — Cofnął się kilka kroków w tył, potem tragicznie rzucił się naprzód ku Urbanowi. — Masz mnie w swojej mocy szatanie... Siadajmy.

— Ale nie tu przecie.... tylko u ciebie, w twoim pokoju.

— Zgoda w moim pokoju.

Cygan odzyskał swój zwykły dobry humor. Skakał, śmiał się i deklamował na przemian. Podał przesadnie ramię koledze i z atencyami pełnemi małpiego komizmu prowadził go ku drzwiczkom. W pół salonu zatrzymał się jak wryty, wzniósł oczy w górę, jedną rękę położył na sercu, a drugą zamaszyście poprawił niesforne włosy.

— Przysięgnij uroczystemi słowy, że jak przegram, włos nie spadnie z mojej głowy.

— Przysięgam — rzekł, śmiech udając Urban, wszystkie te figle bowiem nie bawiły go wcale — chociaż powiem ci szczerze, że ubytek jednego włosa w tej Absalonowej czuprynie nie wyrządziłby ci wielkiej szkody.

— Buch Urbaś.... buch Pituś do wody!

I to mówiąc wepchnął naprzód „pośrednika“ a potem sam wskoczył jak c l o w n do swojej sypialni, będącej zarazem jego gabinetem do pracy i kancelaryą do poufnych interesów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki

ulgi i zapomogi otrzymywać mogą tylko studenci niezamieszani nigdy do żadnych nieporządków i w ogóle nieskazitelnego prowadzenia.

(Uroczyste posiedzenie petersburskiego towarzystwa słowiańskiego.

Pol. Corr. podaje o posiedzeniu wymienionego towarzystwa, o którem była wzmianka przed kilku dniami w depeszy telegraficznej, następującą relacyę z Petersburga: „Dnia 28 listopada odbyło się uroczyste posiedzenie tutejszego słowiańskiego towarzystwa, w odświętnej sali ratusza. Zgromadzenie było niezwykle liczne i odznaczało się obecnością dwunastu arcybiskupów, których zaliczają do pierwszorzędnych dostojników państwa, jakoteż obecnością wielu osób, zajmujących niższe stopnie w hierarchii duchownej, świeckich i zakonnych. Na trybunie, nad którą umieszczony był portret cara w naturalnej postaci, zasiedli obok przewodniczącego i prezesa towarzystwa, generała Durnowo, dostojnicy hierarchii duchownej, a po prawej i lewej stronie zajęli miejsca zakonnicy. Arcybiskupowi chełmsko-warszawskiemu, Leoncyuszowi, przeznaczono miejsce honorowe. Pierwszym na trybunie był W. K. Saber, ażeby w gorących wyrazach podziękować w imieniu towarzystwa za liczny udział obecnych. Po odśpiewaniu chorału: „Spiewajcie Bogu naszemu Panu", kompozycyi Bartjańskiego, wystąpił znany slawista O. F. Müller, ażeby odczytać usprawiedliwienie profesora Bestużewa-Rumina, który nie mógł przybyć z powodu choroby. Bestużew podnosi w piśmie swojem znaczenie przypadającej w przyszłym roku tysiącletniej uroczystości jubileuszowej apostołów słowiańskich Cyryla i Metodego, którzy byli świadkami językowej i duchowej jedności rasy słowiańskiej. Wielkie te czasy, dawno niestety pogrzebane w zapomnieniu, a obecnie piętrzą się przeszkody, na oko nieprzezwyciężone, do przeprowadzenia zjednoczenia w mowie i piśmie. Uroczystość jubileuszowa nie będzie mogła niestety także być obchodzona w centrum starosławiańskiem. Otuchą jednak jest fakt znaczący, że wszyscy Słowianie dzień jubileuszowy obchodzić będą z wdzięcznością, pomni szlachetnych mistrzów Słowiańszczyzny. Ale wspólny ten łącznik nie wystarcza, ażeby utrzymać zjednoczenie Słowian. Należy rozwinąć pozytywną działalność a zrobić można wiele dobrego i wielkiego, jeżeli każdy z osobna uczyni dla idei słowiańskiej to, co zdziałać może. Pismo Bestużewa przyjęto z wielkim zapałem i zadowoleniem.

W chwili przerwy, która nastąpiła pomiędzy odczytaniem pisma Bestużewa a mową prof. W. J. Łamańskiego, zakomunikowano jeszcze zgromadzeniu o piśmie serbskiego eks-metropolity Michała, w którem tenże błaga Boga, ażeby uratował Serbię od ateizmu i egoizmu, których to objawów oprócz eksmetropolity nikt nie dostrzega w młodem królestwie. Następnie wstąpił p. Łamański na trybunę i miał odczyt trwający godzinę, przyjęty z uniesieniem przez zgromadzonych. Mowca zastanawiał się nad środkami, mogącemi umożliwić literackie zjednoczenie plemion słowiańskich i utrzymać przytem wyznanie prawosławne. Wyznanie to podnosił p. Łamański jako nieodzownie potrzebne, ponieważ w kilku słowiańskich krajach, szczególniej w Bułgaryi dostrzegł mowca niezmierny religijny indyferentyzm we wszystkich warstwach ludności. Bez prawosławia, według p. Łamańskiego, czystem jest niepodobieństwem wychowanie jednolite w świecie słowiańskim. Mowca zalecał bardzo gorąco rozsyłanie prac literatury rossyjskiej, szczególniej jednak wydawnictw towarzystwa słowiańskiego. Książki rossyjskie, zapewniał, wywierają siłę czarodziejską w krajach słowiańskich. Oprócz tego zalecał utworzenie seminaryum rossyjskiego w Szypce. Duchowieństwo bułgarskie jest ubogie i ciemne, nie może ono podejmować walki z niezwykle ruchliwymi misyonarzami katolickimi, którzy są czynni w księstwie bułgarskiem. Seminaryum prawosławne dałoby ludowi oparcie, a oprócz tego zyskałby język rossyjski szerszy zakres działania. Łamański zebrał niezwykłe oklaski i powinszowania swoich przyjaciół. Profesor Kojałowicz zamknął szereg odczytów rzeczą „o intrygach Jezuitów w końcu XVIII i na początku XIX w." i oznajmił, że pracę tę rozszerzoną wyda w osobnem dziele."

(Stan półwyspu bałkańskiego.)

Z Petersburga piszą do *Polit. Corresp.* pod dniem 29 listopada: „Ogólna otucha, która zapanowała co do stanu półwyspu bałkańskiego po zjeździe skierniewickim monarchów, zakłócona została niestety świeżemi objawami niepokojów w Macedonii. Mimo zaprzeczenia tureckiej ambasady w Brukselii, umieszczonego w *Independance belge* w skutek artykułu Emila de Lavleem w *Pall Mall Gazette*, trudno nie przyznać, że Bułgarowie w Macedonii są prześladowani przez mahometanów, o też samo i sprawozdania konsulatu rossyjskiego oskarżają ludność muzułmańską i popierają oskarżenia swoje licznemi dowodami. Że Albańczycy i inne na wpół dzikie plemiona prześladują chrześciańskich Bułgarów, to jest to wprawdzie ubolewania godną, ale nie niepokojącą okolicznością, gdyż od tych plemion nic lepszego spodziewać się nie można. Rzecz jednak przedstawia się w świetle groźniejszem, jeżeli, jak to niektórzy twierdzą, władze tureckie nie rozwiają przeciwko nadużyciom muzułmanów należytej energii, skutkiem czego nie odwracają podejrzeń, iż działają z nimi w porozumieniu. Według przekonania tedy kół rossyjskich, na mocarstwach europejskich, które obecny stosunek Macedonii do Turcyi w traktacie berlińskim unormowały, ciężą obowiązek użycia wpływu, celem zmiany stanu rzeczy w Macedonii. Akcya ta, do której mocarstwa czuły się na kongresie upoważnione, tylko wtedy mogłaby być uważaną za sprawiedliwą i słuszną, gdyby mocarstwa równocześnie były się zobowiązały rozciągnąć nad chrześciańskimi poddanymi Turcyi skuteczną opiekę i zagwarantowały ich bezpieczeństwo.

Takie są zapatrywania kół rossyjskich.

Pol. Corr., zamieszczając powyższe doniesienia swego korespondenta, czyni jednak uwagę, że niezupełnie są one zgodne z innemi, po części autentycznemi przedstawieniami i relacyami, i zdają się grzeszyć zbytnią przesadą.

KRONIKA

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza: W Bóbrce i Matyjowcach istniejące stacye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej-Jasskiej, upoważniono także do przyjmowania i przesyłki telegramów prywatnych.

— **Egzamin.** P. Wilhelm Charmann, literat i od siedmiu lat znany jako nauczyciel prywatny, złożył dnia 3 b. m. przed komisyą egzaminacyjną pod przewodnictwem dr. Löwensteina, rabina i kaznodziei tutejszego, egzamin jako nauczyciel religii i historyi wyznania mojżeszowego z wykładem w języku niemieckim i polskim w zakładach publicznych, t. j. szkołach ludowych i średnich, z celującym postępem.

— **Do Rady powiatowej** żywieckiej z grupy gmin wiejskich wybrani: pp. Józef Łazarski, właściciel realności, poseł na Sejm krajowy, Wojciech Szwed, Tomasz Brzączek, Maciej Pawlus, Maciej Kliś, Józef Lach, Józef Bielewicz, Stanisław Jakubiec i Jędrzej Sołtysek, naczelnicy gmin, oraz Wojciech Grzegorzek, Wojciech Mizia i Jan Bieniek, gospodarze.

— **Galicyjskie towarzystwo muzyczne** zaprasza uprzejmie członków chóru męskiego na nadzwyczajną próbę, która odbędzie się w sobotę, 6 grudnia, o godzinie czwartej po południu w lokalu towarzystwa. Koncert pierwszy odbędzie się w niedzielę.

— **Zarząd towarzystwa** wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek lwowskich uprasza nas o doniesienie, że dnia 7 b. m., w niedzielę, o godzinie wpół do 12 przed południem, w wielkiej sali ratuszowej, odbędzie się na dochód tego towarzystwa odczyt radcy p. Z. Sawczyńskiego: „Z dziedziny pedagogii". Wstęp dla członków 10 centów.

— **Z towarzystwa gimnastycznego** *Sokół*. Dyrekcya uprasza pp. starszych wiekiem członków towarzystwa, ażeby, w celu bliższego porozumienia się i oznaczenia godzin ćwiczeń, zgromadzili się w sali przy ulicy Zimorowicza, w sobotę, 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Zarazem ogłasza dyrekcya, iż z dniem 1 stycznia 1885 r., zaprowadza godziny ćwiczeń przedpołudniowych dla chłopców w wieku od 6 do 12 lat. Uprasza rodziców i osoby, którym na tem zależy, iżby wcześnie zgłaszali się z zapisami w kancelaryi dyrekcyi przy ulicy Zimorowicza, gdyż osobne te godziny ustanowione będą tylko w razie zgłoszenia się odpowiedniej liczby chłopców.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Machalskiego „O równoczesnem telegrafowaniu i telefonowaniu na wspólnym drucie".

— **Obdukcya sądowa** zwłok zmarłego tu nagłą śmiercią Józefa Matlachowskiego, jak nam donoszą, wykazała, że śmierć ta nastąpiła w skutek zaczadzenia, a nie, jak doniesiono, w skutek otrucia. Fałszywą również była wiadomość, jakoby ś. p. Matlachowski otrzymać miał kilkotysięczny spadek.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Simchemu Pokąt, słudze, bundę brązową z kapuzą i z bajową podszewką, wartości 20 zł.; Meilechowi Katz, pod l. 3 ulica Rejtana, dwie niebieskie atłasowe kołdry, wartości 40 zł., surdut brązowy kamgarnowy a drugi niebieskawy z jedwabnemi kropkami i czarny sukienny kaftan, tudzież bieliznę, wartości 50 zł.; Annie Kurnach, posługaczce, pod l. 7 ulica Grodzickich, czarną zimową chustkę w czerwone paski, wartości 7 zł.; Krystynowi Wainz, gospodarzowi gruntowemu, z wozu, na ulicy Zielonej worek ze skórą cielęcą, przykrojoną na buty i rossyjską na cholewy i przyszwy, wartości 20 zł., oraz 2½ kilo masła, wartości 3 zł.; panu Władysławowi D., na placu Bernardyńskim, przenoszony czarny barankowy kożuch, czarnem suknem pokryty, wartości 24 zł.; p. Szymonowi B., kramarzowi, pod l. 1 ulica Kurnicka, szyld blaszany, wartości 4 zł., z napisem „wyprzedaż wiktuałów". — Zgubiono kartkę zakł. zast. i kred. do l. 95.759 na zegarek srebrny, remontoir, za 6 zł. zastawiony. — Znaleziono duży drewniany, zielony, okuty, próżny kufer z rozbitym zamkiem, na Szkarpach; duży siwy szal czarny w białe wąskie paski, w dorożce. — Zakwestyonowano u Stefana Trzeciaka białą chusteczkę, znaczoną liczbą 11.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Poznaniu uczony lekarz i powszechnie dla swej prawości poważany obywatel dr. Antoni Freudenreich, kolega i przyjaciel ś. p. Karola Marcinkowskiego, w 76 roku życia.

— **Z powodu zasp śnieżnych** były w ostatnim tygodniu liczne przerwy w komunikacyi, a nawet wypadki na kolejach żelaznych w Królestwie i Rossyi. Na Podolu, Ukrainie i Bessarabii zaspy dochodzą kilkometrowej głębokości.

— **Warszawa.** Według zestawień *Kur. Warsz.* w mieście Warszawie znajduje się 37 kościołów (w tej liczbie 6 prawosławnych cerkwi i 2 ewangelickie kościoły), synagog i meczetów mahometańskich 3, domów mieszkalnych murowanych 3.175, domów mieszkalnych drewnianych 1.097, budynków niezamieszkanych: murowanych 420, drewnianych 392. Razem Warszawa posiada 5.239 budynków, z czego przypada na murowane 3.747, na drewniane 1.492. W ciągu r. z. wybudowano: 79 domów murowanych i 1 drewniany, nadmurowano lub przerobiono 42 domy murowane i 8 drewnianych. Razem w ciągu roku 1883 wymurowano i przerobiono 121 murowanych i 9 drewnianych domów.

— **Liczba uczącej się młodzieży** we wszystkich zakładach naukowych w Warszawie, z końcem r. szk. 1883—1884 wynosiła 28.234. Z liczby tej przypadało na uniwersytet 1.340, instytut aleksandryjsko-maryjski 266, na sześć gimnazyów męskich 3.343, szkołę realną 614, cztery gimnazya żeńskie 1.605, dwa progimnazya męzkie 526, progimnazyum żeńskie 208, szkołę trzyklasową miejską 153, seminaryum nauczycielskie 61, szkoły początkowe męskie 1.336, żeńskie 1.064, mięszane 189, szkoła cerkiewna na Pradze 38, szkoły i szkółki prywatne męskie 3.254, żeńskie 5.336, mięszane 1.441, na szkołę weteraryjną 61, szkołę rysunkową 262, instytut głuchoniemych i ociemniałych 286, szkołę handlową 558, oddziały specyalne szkół technicznych 130, szkoły niedzielne rzemieślnicze 5.062, szkoły żydowskie rządowe 685, prywatne 632. Wszystkich szkół i zakładów naukowych w ubiegłym roku szkolnym było w Warszawie 231.

— **Mścicielka swego honoru.** Z Paryża donoszą: Prośba deputowanego Clovis-Hugues, ażeby żonę jego pozostawił sąd na wolnej stopie aż do ukończenia śledztwa, nie została uwzględnioną. Ranny Morin przetrwał szczęśliwie nader ciężką operacyę, powiodło się lekarzom wszystkie cztery kule wyjąć z jego ciała. Lekarze twierdzą nawet, że nie jest wcale jeszcze wykluczoną możność utrzymania go przy życiu.

— **Przykład pani Clovis-Hugues** niedługo pozostał bez naśladownictwa. Pod pierwszem zaraz wrażeniem krwawego czynu, jakim ta Paryżanka pomściła swój honor, w Lignicy córka właściciela dóbr, panna Ernestyna Fischer, jak donosi *Germania*, dnia 1 b. m. oblała kwasem siarczanym a następnie raniła w głowę wystrzałem z rewolweru w wagonie kolejowym niejakiego Gottschlingera, właściciela dóbr, który ją uwiódł a następnie chciał wynagrodzić pieniędzmi i zaręczył się z inną osobą. Gdy pannę Fischer aresztowano, chciała poderżnąć sobie tętnice szkłem z wybitej szyby, zamiarowi temu jednak przeszkodzono. — O innym wypadku krwawej zemsty donoszą dzienniki wielkopolskie. We Lwówku, żona murarza Mayera, który od dłuższego czasu z nią nie żył i dopiero niedawno powrócił do niej, wskutek kłótni oblała go wrzącą wodą, a następnie, związawszy mu ręce i nogi, pozostawiła samego. Mayer umarł po kilku dniach w strasznych męczarniach.

— **Więzienie Ugolina.** Turyści, zwiedzający Pizę, przypominają sobie zapewne małą wieżyczkę kwadratową, położoną w bliskości sławnej nachylonej wieży; *ciceroni* miejscowi, wskazują ją jako pamiętną wieżę głodu, gdzie miał być zamknięty hr. Ugolino. Wystarcza rzucić okiem na tę wieżyczkę a przedewszystkiem zauważyć jej styl, aby być przekonanym, że nie ma ona nic wspólnego z gmachem, w którym rozegrać się miał straszny dramat, służący za tekst jednemu z najbardziej wzruszających śpiewów „Boskiej Komedyi" Danta. Faktem jest, że dotychczas nie podobna było wskazać miejsca, gdzie się znajdowała owa legendowa wieża z dantejskiego poematu. Otóż obecnie zrobiono w w Pizie odkrycie, mogące naprowadzić na ślady tego historycznego budynku. Dokonywając robót reperacyjnych w pałacu Finocebietti, pochodzącego z dziewiątego wieku, znaleziono w pobliżu dachu małą celkę, której drzwi nie były otwierane od kilku wieków, i której urządzenie odpowiada jak najściślej opisowi Danta. Oprócz tego znaleziono w podziemiach szkielety orłów, zdające się stwierdzać tytuł *Torre del Muda* nadany wieży Ugolina. Hrabia Finocebietti dowiedziawszy się o tem odkryciu, rozkazał wstrzymać roboty, tak, aby poszukiwania, mające być rozpoczęte, mogły być prowadzone staranniej.

— **Cholera w Paryżu.** W akademii umiejętności w Paryżu dr. Rivière miał dnia 23 listopada odczyt o cholerze, z którego wyjmujemy następujące szczegóły: Pierwszy wypadek cholery stwierdziła urzędownie policya dnia 4 listopada. Nazajutrz dostawiono do szpitali 6 chorych na cholerę, z tych 5 umarło a jeden wyzdrowiał. Od 5 do 22 listopada przyniesiono do szpitali 912 chorych, mianowicie 533 mężczyzn i 359 kobiet. W samych szpitalach zapadło na epidemię 59 osób, t. j. 41 chorych i 18 dozorców. Ogólna liczba zapadłych na cholerę wynosiła przeto 971. Z tych zmarło do północy dnia 22 listopada 511 osób (302 mężczyzn i 209 kobiet), reszta została uleczoną. Dnia 23 listopada rano znajdowało się w obserwacyi lekarskiej 211 chorych na cholerę. Największy kontyngens cholerycznych dostarczyły osoby w wieku od 31 do 41 lat. Najstarszy liczył lat 85, najmłodszem było 3-tygodniowe niemowlę. Pod względem zawodu zapadło najwięcej na cholerę dziennych zarobników, służących, szwaczek i hafciarek, dalej praczek i mosiężników. Rivière zauważył w końcu, że charakter cholery był w ogóle bardzo łagodny, co głównie należy zawdzięczać wczesnej zimie.

— **Przyjemna reklama.** Właściciel jednego z większych laboratoryów chemicznych w Nowym Jorku urządził sobie niedawno przed swoim sklepem nadzwyczaj śliski bruk. Jak tylko który z przechodniów, pośliznąwszy się upadnie i dobrze się potłucze, wybiegają ze sklepu subjekci i z wielkiem współczuciem prowadzą go do sklepu, gdzie zalepiają mu ranę plastrem, na którego zewnętrznej stronie podany jest adres, oraz wymienione są najważniejsze artykuły tego handlu.

— **Dyamenty.** Czasopismo *Advertiser*, wychodzące w Captown, donosi: Przed kilku miesiącami powiodło się pewnemu dozorcy kopaczy dyamentów centralnego towarzystwa kopalni „Kimberley" wymknąć się z dyamentem 457 karatów ważącym, który pod względem czystości i białości ma być jeszcze piękniejszy, niż słynny „Porter-Rhodes". Słychać, że dyament ten nabyty został w Anglii za 45.000 funtów szterlingów (pół miliona zł.)

— **Liczba żydów** w państwie niemieckiem wynosiła dnia 1 grudnia 1880 roku ogółem 561.612 głów, czyli 1·2 procent całej ludności. Z liczby owej przypadało na Prusy 363.790, na Bawaryę 53.526, na Alzacyę i Lotaryngię 39.278, na Badenię 27.278, na Hessyę 26.746, na Hamburg 16.000, na Wirtembergię 13.331, a na Saksonię 6.518 żydów.

— **Nowy podkop.** Z Witebska piszą do *Gaz. Warszaw.*: Musimy dziś zanotować wypadek, jaki się zdarzył w Rzeżycy. Oto przed dwoma tygodniami niewiadomi złoczyńcy, przy pomocy podkopu usiłowali okraść rzeżycką kasę skarbową, w której się mieściło wówczas około 80.000 rubli. Podkop przeprowadzono na przestrzeni kilku arszynów pod sam skarbiec kasowy. W chwili, gdy złoczyńcy poczęli wyłamywać podłogę, stróże w samą porę usłyszeli stukanie i poszli się przekonać zkąd stuk pochodził. Zbliżenie się stróżów spłoszyło ptaszków, którzy, korzystając z ciemności nocnych, zdołali czmychnąć. Po obejrzeniu rzeczonego podkopu, przekonano się, iż się musiano dobrze natrudzić nad jego przeprowadzeniem, oraz że kopanie musiało trwać co najmniej dni kilka. Złodzieje więc musieli to być ludzie nader zręczni i sprytni, jeżeli ich nie przyłapano na tej pracy. W podkopie znaleziono rozmaite narzędzia, któremi się posługiwali amatorowie skarbów cudzych, przy torowaniu sobie do nich drogi; między innemi znaleziono tam siekierę, kilof, rydle, worek do wynoszenia piasku i td. Policya poszukuje złoczyńców, ale dotąd napróżno.

— **Charakterystyczne szczegóły** komunikują dzienniki rossyjskie o słynnym Rykowie, który jako kierownik banku w Skopinie roztrwonił 12 milionów rubli, a który obecnie w Moskwie oczekuje rozprawy sądowej. Osadzony w więzieniu Rykow począł okazywać w ostatnich czasach nadzwyczajną skruchę, żal za grzechy i skłonność do pietyzmu. Całemi godzinami pogrążony w zadumie, to przed obrazkiem świętym, to w duchownem czytaniu, Rykow rozbraja wszystkich, co go otaczają, nabożnem usposobieniem i anielską słodyczą w obejściu. Czy jest to usposobienie rzeczywiste, czy obłuda doradzona przez przemyślnego adwokata, a będąca dziś tak powszechną i dobrze widzianą, trudno oczywiście zaręczyć. W każdym razie szkoda, że ten zwrot religijny zjawia się tak późno. Takiego przynajmniej zdania są zapewne akcyonaryusze skopińscy.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 4 grudnia.*)

(*L*) Przewodniczący p Dąbrowski zaprosił pp. Radnych na solenne nabożeństwo, które w d. 8 b. m. o godzinie wpół do 7 z rana, jako w święto Niepokalanego Poczęcia NP. Maryi, odbędzie się w kościele archikatedralnym.

Dr. Madejski, jako przewodniczący komisyi administracyjnej dla dochodów niestałych, podał do wiadomości Rady rezultaty zabiegów i starań tej komisyi, co do uzyskania dalszej dzierżawy poboru akcyzy rządowej na 3 lata: 1885 — 1887. W myśl uchwały Rady z d 20 marca b. r., miała komisya administracyjna upoważnienie do stanowczego załatwienia tej sprawy. To też rozpoczęła ona rokowania z rządem i nie chcąc wywoływać konkurencyi przez rozpisanie licytacyi, ofiarowała rządowi tytułem rocznej tenuty dzierżawnej ogółem 336.000 złr., czyli podwyższyła czynsz, dotychczas opłacany, w kwocie 332.300 złr., o 3700 zł. pod warunkiem, jeżeli Rząd odda gminie dzierżawę poboru akcyzy, z wolnej ręki. Rząd przyjął te warunki, a reskryptem wys. Ministerstwa skarbu oznajmiono gminie m. Lwowa, że Najj. Pan raczył najłaskawiej zezwolić, ażeby dzierżawa poboru akcyzy rządowej została z wolnej ręki oddaną rzeczonej gminie za opłatą rocznej tenuty w sumie 336.000 złr. przez trzy lata: od 1 stycznia 1885 do 31 grudnia 1887. — Rada przyjęła powyższy komunikat do wiadomości.

Z powodu dalszej dzierżawy poboru akcyzy rządowej, przedłożył dr. Madejski wnioski komisyi administracyjnej w sprawie zarządu i poboru wszystkich niestałych dochodów miejskich wraz z akcyzą rządową. Zgodnie z temi wnioskami uchwaliła Rada ogólne postanowienia organizacyjne, które obowiązywały już w poprzednich latach dzierżawy; uchwalono dalej etat służbowy z ważnemi zmianami, a mianowicie podwyższono nieco liczbę funkcyonaryuszów średniej kategoryi i podwyższono płacę wszystkim funkcyonaryuszom, z wyjątkiem najniższej kategoryi. Według ostatniej uchwały, pobierać będzie odtąd poborca zamiast 800 rocznie 900 złr., kontrolor za miast 700 — 780 zł., asystent zamiast 600 — 660 złr., inspektor 900 zł. zamiast 800 zł., respicyentom I klasy podwyższono płacę z 480 na 540 zł., respicyentom II klasy z 420 na 460 zł., nadstrażnikom I kl. z 360 na 380 złr. Przez to podwyższenie płac wzmoże się roczny wydatek o 4340 złr. Uchwalono dalej zatrzymać dotychczasowe postanowienia co do wypłaty kwaterunkowego, trzechleci, pauszalu na mundury, opał i t. d. Wyznaczono dla komisyi administracyjnej fundusz dyspozycyjny w kwocie 3000 złr. rocznie. Zatrzymano dotychczasowe zasady przy zestawianiu rocznego zamknięcia rachunków i bilansu funduszu niestałych dochodów i poczyniono pewne zmiany w statucie zaopatrzenia dla członków administracyi niestałych dochodów miejskich. Fundusz zaopatrzenia tych członków wynosi obecnie 130.000 złr.

Z dalszych spraw porządku dziennego przyjęła Rada projekt przesunięcia drogi w części ulicy Piarów, z powodu zamierzonej budowy skrzydła szpitala powszechnego; koszta przesunięcia drogi ma ponieść Wydział krajowy.

Woźnym magistratu przyznano dodatki pięcioletnie; co 5 lat otrzyma każdy z nich o 25 złr. wyższą płacę, ale w ciągu całej swej służby może otrzymać tylko dwa takie pięciolecia. Równocześnie uchwalono woźnym I kategoryi podwyższyć roczną płacę z 400 na 420 zł., a ci woźni, którzy służą już co najmniej 5 lat, otrzymają pierwsze pięciolecie z dniem 1 stycznia 1885 r.

Odrzucono kilka rekursów w sprawach policyjno-budowniczych; nadano Janowi Gaji i Józefowi Wodzińskiemu stypendya z fundacyi m., przeznaczono dla uczniów szkoły ogrodniczej przy lwowskim ogrodzie botanicznym; każde stypendyum wynosi 70 złr., a w końcu odpisano dr. H. Witzowi, właścicielowi realności pod l. $659^{2}/_{4}$ i p. Brandlowi, właścicielowi realności pod l. $565^{2}/_{4}$ zapłacone przez nich gminne podatki czynszowe w kwotach 159 i 132 zł a zdefraudowane przez egzekutora podatkowego, Iwanickiego.

W przyszły czwartek odbędzie się poufne posiedzenie Rady, na którem mają być obsadzone posady urzędników przy m. Izbie obrachunkowej.

KRONIKA SĄDOWA

(*Kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo*).

(*L.*) Rozprawa, która wczoraj rozpoczęła się przed lwowskim trybunałem sędziów przysięgłych, zainteresować może ogół czytelników tylko o tyle, iż na ławie oskarżonych zasiadła osobistość, która w tutejszem życiu publicznem odgrywała niezbyt dawno dość poważną rolę, która cieszyła się zaufaniem pewnej warstwy społeczeństwa tutejszego, piastowała zaszczytną godność członka Reprezentacyi miejskiej, sprawowała w rozmaitych stowarzyszeniach urząd prezesa lub wiceprezesa, posiadała znaczniejszy majątek, a dzisiaj staje przed trybunałem pod zarzutem najpospolitszych i najwstrętniejszych zbrodni: kradzieży, sprzeniewierzenia i oszustwa

Wincenty Żaak, rodem z Königgrätz, liczący obecnie 61 lat, religii rzymsko-kat , żonaty, ojciec 5 dzieci, z profesyi stolarz, były właściciel realności, pomiędzy innemi także hotelu Warszawskiego, były członek Rady miejskiej, wybrany także na członka tutejszej Izby handlowej, którego nazwisko figurowało zawsze na wszystkich listach komitetów przedwyborczych, a którego pewne grono wyborców stawiało nawet jako kandydata do ciał parlamentarnych — piastował od stycznia 1882 urząd przełożonego „lwowskiego cechu stolarskiego“ i jako taki przechowywał u siebie dwie kasy. Jedna z nich zawierała w sobie fundusze majstrów i była zamknięta na trzy klucze, z których jeden był przechowany u Żaaka, drugi u Adama Kubika, a trzeci u Wojciecha Pleśniaka. Druga kasa zawiera w sobie fundusze czeladników i była zamknięta na dwa klucze; jeden był przechowany przez Żaaka, a drugi przez Ferdynanda Piotrowskiego. Dnia 27 czerwca r. z kupiono za pieniądze należące do funduszu majstrów 4 listy zastawne Banku hipotecznego po 1000 złr a trzy takie listy po 100 złr. z kuponami płatnemi od 1 marca 1884, i w obecności Żaaka, Kubika i Pleśniaka włożono te efekta do kasy (skrzyni żelaznej) zamykanej na trzy klucze Ale Żaak administrował jeszcze innemi funduszami majstrów, a mianowicie wkładkami członków, których nie przechowywał w skrzyni. Przez dłuższy czas nie chciał składać sprawozdania z administracyi funduszów powstałych z wkładek członków i dopiero wskutek ostrego nakazu magistratu, zwołał na dniu 10 lutego b. r. członków komisyi szkontrującej. Komisya zebrała się w jego mieszkaniu; klucznicy: Kubik i Pleśniak otworzyli skrzynię, i pokazało się, że brakuje jeden list zastawny Banku hipotecznego na 1000 złr. Żaak zmięszał się, i oświadczył, że z własnych funduszów pokryje ten ubytek Skrzynię, w której były przechowane efekta, odniesiono natychmiast do biura prezydenta miasta i tu pokazało się, że mimo zamknięcia na trzy klucze, złoczyńca dobierał się do wnętrza skrzyni: Sztyfty, łączące wieko ze skrzynią w zawiasach, w tylnej ścianie skrzyni umieszczonych, wyjmowały się lekko; korzystał z tego Żaak i mimo trzech zamków otwierał wieko z tyłu przez rozluzowanie zawiasów, zabierał efekta i zastawiał je w Banku hipotecznym. Śledztwo stwierdziło, że w d 8 i 9 lutego r. b. to jest bezpośrednio przed szkontrem kasy, wykupił część efektów wartości 3300 złr., a zabrał na swoją korzyść 1000 złr. w a.

Z kasy czeladników skradł Żaak efekta nominalnej wartości 1.200 zł. wraz z kuponami, a dobrał się do kasy albo za pomocą klucza podrobionego, albo też za pomocą klucza, który powinien znachodzić się w przechowaniu Ferdynanda Piotrowskiego, a w rzeczywistości był kilka razy w przechowaniu Żaaka. Podobnie jak efekta wyjmowane z kasy majstrów, tak też i efekta znajdujące się w kasie czeladników, zastawiał Żaak w Banku hipotecznym, a różnica polega tylko na tem, że część efektów tworzących fundusz majstrów, wykupił, efekta zaś czeladników sprzedał ostatecznie, a uzyskaną gotówkę sobie przywłaszczył.

Powyższe dwa fakta zniewoliły prokuratoryę państwa do oskarżenia Żaaka o zbrodnię kradzieży z §§. 173 i 174 II d ust. karn.

Wydział czeladników stolarskich powierzył Żakowi w r. 1882 kwotę 600 złr. celem korzystnego ulokowania jej w „kasie Towarzystwa wzajemnego kredytu“. Żaak zapisał w właściwej księdze, że poleceniu danemu mu przez Wydział uczynił zadość, tymczasem pokazało się, że całą powyższą kwotę sobie przywłaszczył — wskutek czego oskarża go prokuratorya o zbrodnię sprzeniewierzenia z § 183 ust. karn.

Zbrodni oszustwa, w myśl §§. 197, 200 i 201 lit. a. ust. karn. dopuścił się Żaak Wincenty przez fałszowanie podpisów. I tak; Sfałszował podpis Franciszka Popowicza na wekslu z 5 maja r. b. na 600 zł.; podpis Michała Walichiewicza na wekslu z 7 maja r. b. na 480 zł. Te dwa weksle eskontował w Bankn hipotecznym. Dalej sfałszował podpisy: Fr. Południewskiego na wekslu z 5go maja roku bieżącego na 700 złr, tego samego Południewskiego i M. Walichiewicza na wekslu z 9 maja r. b. na kwotę 1.000 zł.; podpis Jakóba Sawczyńskiego na wekslu z 12 maja r. b. na kwotę 660 zł. Te trzy weksle eskontował w tutejszem Towarzystwie zaliczkowem. Dalej sfałszował podpisy Fr Południewskiego i Jana Makana na dwóch wekslach z dnia 8 kwietnia r. b na 1.470 zł. i z d. 14 maja r. b. na 940 zł., które to weksle eskontował w gal. Banku kredytowym Dalej sfałszował podpis M. Walichiewicza na wekslu z 8 maja r. b. na kwotę 1.000 zł i weksel ten zeskontował w filii c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu Nakoniec sfałszował podpis Fr. Południewskiego na wekslu z d. 1 marca r. b. na kwotę 350 zł. i weksel ten eskontował w „ogólnym rolniczo - kredytowym Zakładzie dla Galicyi i Bukowiny“.

Powyżej wymienionym instytucyom finansowym wyrządził tedy szkodę na kwotę przewyższającą 300 zł. Rozprawa wykaże prawdopodobnie, gdzie złoczyńca podział tę kwotę 7.200 zł., którą zeskontował w wymienionych instytucyach na podstawie weksli z podrobionemi podpisami i to stosunkowe w krótkim czasie od 1 marca do 14 maja r. b.

Rozprawie przewodniczy radca p. Samolewicz, a oskarżenie wnosi zastępca prokuratora, p Żminkowski.

Oskarżony, w bardzo długiej obronie, stara się przekonać sędziów przysięgłych, że nie zdefraudował ani 1.000 zł. z kasy majstrów, ani 1.200 z kasy czeladników, ani też kwoty 600 zł. na szkodę funduszu czeladników, przyznaje natomiast, że „manipulował“ funduszami, przechowanemi w kasie czeladników, to jest, listy hipoteczne i inne walory zastawiał po bankach, a potem je wykupywał i składał napowrót do kasy. Zniknięcia listu hipotecznego na 1.000 zł. z kasy majstrów nie może oskarżony wytłómaczyć. Przyznaje się dalej oskarżony do fałszowania podpisów Południewskiego, Makana i Walichiewicza na wekslach powyżej wyliczonych, a nie chce tylko przyznać, jakoby także podpis p. J. Sawczyńskiego był przez niego sfałszowany. Dalej mniema oskarżony, że w kasie majstrów nie było „deficytu“, lecz była tam tylko „nadwyżka rozchodów nad dochodami“. Większą część swojej obrony poświęcił oskarżony wyliczaniu rozmaitych rzekomych zasług, położonych około rozwoju cechu stolarskiego.

Swiadkowie: Ludwik Skarbek, wiceprzełożony tego cechu, Wojciech Pleśniak i Adam Kubik, klucznik, zeznaniami swojemi poparli w zupełności oskarżenie. Szczególnie p. Kubik dał wszechstronne wyjaśnienia. W dniu 27 czerwca r. z. włożono do kasy majstrów walory w nominalnej wartości 4.300 zł i zamknięto skrzynię cechową na trzy klucze. Osobliwszą jest konstrukcya zamków tej starożytnej skrzyni cechowej. Jeden z zamków otwiera się dwoma kluczami zupełnie odmiennej konstrukcyi. Od 27 czerwca r z. aż do 10 lutego r. b nie otwierano gremialnie kasy majstrów. Dopiero w skutek surowego nakazu magistratu, jako przełożonej władzy, zdecydował się Żaak zezwolić na szkontrum kasy. Gdy ją otworzono, wyjął Żaak walory i trzymając je w rękach, rzekł: „Nie ma wątpliwości, pieniądze są“, Tymczasem przekonał się p. Kubik, że „była wątpliwość, a nie było listu hipotecznego na 1000 zł.“. Według zeznań dr. Herschmana, zastępcy poszkodowanego Banku hipotecznego, który był przesłuchany jako świadek i przedłożył cenny materyał dowodowy, okazuje się, że Żaak, już w dniu 27 czerwca r. z. t. j. w dniu, w którym włożono do kasy majstrów walory hipoteczne w kwocie 4300 zł., zastawił w tej instytucyi jeden list na 1000 zł., a z porównania numerów okazuje się, że właśnie ten list powinien był być zamknięty na trzy klucze w kasie majstrów. (C. d. n.)

Notatki literacko-artystyczne.

Wasi Rówieśnicy. Obok rozrywki dać młodszemu i najmłodszemu pokoleniu sposobność do nauki, pobudzić młodociane umysły do poważniejszego myślenia a serca dziatek przygotować rozumnie do zamiłowania rzeczy ojczystych, to zadanie, które już niejednokrotnie, z wielkim dla młodzieży pożytkiem, a ku swej niepośledniej zasłudze, rozwiązać potrafił p. Władysław Bełza. I oto znowu wzbogacił literaturę dla młodego wieku nową książeczką pod tyt. „Wasi Rówieśnicy“. Prawdziwie szczęśliwą i pełną pożytku myśl miał p. Bełza, aby wybrać z dzieł najcelniejszych pisarzy ustępy, opowiadające lata dziecinne i młodość mężów historycznych, zasłużonych krajowi lub odzianych purpurą monarszą i w ten sposób przedstawić dzisiejszemu pokoleniu młodemu, jako wzór do naśladowania, cały szereg rówieśników, którzy wzrośli następnie w olbrzymy na cześć i sławę narodu. Począwszy od czasów bajecznych, ilustrowanych podaniem o szewczyku Skubie, przesuwa się przed okiem młodego czytelnika w 24 obrazkach tej książeczki, cała prawie historya naszej przeszłości. Widzimy tu najprzód królewicza Bolka i męczeńską dziatwę głogowską, Leszka Białego i bohaterskich młodzieńców warmińskich, dalej młodych Jagiellonów słuchających nauk Długosza i królewicza Kazimierza św. i Halszkę Jagiellonkę, patrzymy następnie na dziecinne lata Janickiego Klemensa, Stryjkowskiego Macieja, Karola Chodkiewicza i Zamoyskiego Tomasza, podziwiamy mężną młodzież krakowską, jak walczy ze szwedzkim najazdem i wiele, wiele innych widzimy postaci, aż do tych ostatnich: Rejtana i Czackiego. Kto w dzieciństwie takie umiłuje wzory, ten, jesteśmy pewni, nie zapomni o nich i w późniejszem życiu, kto na takiej książce czytać się nauczy, ten później, gdy mu przyjdzie krytycznie rozpatrywać dzieje przeszłości swojego narodu, czynić to będzie z miłością prawdziwą, a od goryczy i rozczarowania bronić go będzie siła pierwszych wrażeń. . To też pragnęlibyśmy, aby książeczka p. Bełzy jak największe uzyskała rozpowszechnienie, aby się znalazła w każdem ognisku domowem, w rękach tych „dziatek jasnowłosych“, do których autor, we wstępnem słowie, tak ślicznie przemawia, zachęcając je, by się przypatrzyły bacznie przykładom z życia naddziadów:

Z tych chwil szczęśliwych, o moi mili,
Gdy jak wy, oni małymi byli.
Spojrzcie w te karty, a zobaczycie
Jakież to było ich dawne życie,
W jakich to cnotach rośli ci mali,
Co to się później wielkimi stali. ..
Niech na tych wzorach, jak kwiat ku wiośnie
Młody wasz umysł skrzepiony rośnie;
Niechaj ich przykład, o polska młodzi,
Chęć dorównania w serduszkach rodzi,
I niech was wszystkich zbliża koleją
Do owych wzorów co tu jaśnieją!

Taką jest treść i piękna intencya książeczki Co się tyczy jej zewnętrznej szaty, to i ta nie pozostawia nic do życzenia; wydanie nader staranne, ozdobione jest 10 ilustracyami rysunku Wal. Eliasza, Dziełko to wyszło nakładem księgarni Seyfartha i Czajkowskiego.

* * *

—β— **Utwory poetyczne** Aurelego Urbańskiego. Lipsk, 1884. — W Bibliotece pisarzy polskich u Brokhausa, która tyle cennych podjęła wydawnictw, wyszły w ostatnich czasach „Poezye“ Aurelego Urbańskiego, jako tom 78 tej biblioteki. Autor — znany od dawna w literaturze zwłaszcza dramatycznej. jako płodny i pełen talentu pisarz — niejednokrotnie również odzywał się wiązaną mową w różnego rodzaju ulotnych wierszykach, z których wiało prawdziwe uczucie i przebłyskiwał nierzadko święty ogień poezyi. W zbiorku, który obecnie mamy w ręku, powtórzył autor prawie to wszystko, co z dawniejszych jego wiązanek poetycznych znanem już było ogółowi. Nie wątpimy, że każdy z czytelników z prawdziwą przyjemnością, wziąwszy ten tomik do ręki, przypomni sobie niejedną nutę, która go niegdyś pochwyciła za serce i długo w niem odbrzmiewała wdziękiem prawdziwej poezyi. Zbiór ten utworów poetycznych pana Urbańskiego obejmuje także jego trylogię dramatyczną, jako to: „Na poddaszu“ „Pod kolumną Zygmunta“ i „Dramat jednej nocy“, rzeczy pełne wysokiego nastroju tragicznego, świadczące chlubnie o talencie autora.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj nie otrzymaliśmy ani dzienników ani listów, dostarczanych rannym pociągiem pospiesznym z Wiednia i Krakowa. Jak donosi nadesłany nam komunikat dyrekcyi kolei Karola Ludwika, przerwa nastąpiła wskutek wykolejenia się lokomotywy wraz z dwoma postępującemi za nią wozami pakunkowemi, przy pociągu pospiesznym nr. 2, zdążającym do Krakowa, podczas nadzwyczaj gwałtownej burzy, a to w chwili, gdy pociąg mijał przejazd w pobliżu stacyi Pełkinie. Oprócz jednego palacza nikt z osób nie doznał uszkodzenia.

Dyrekcya ruchu kolei Karola Ludwika donosi dalej, że z dniem wczorajszym przeszkody ruchu na przestrzeni Jarosław-Rawa ruska zostały usunięte i pociągi kolejowe kursują na tejże linii regularnie, ruch zaś pociągów na przestrzeni Rawa ruska - Sokal, pozostaje jeszcze w zawieszeniu.

Prezydent dr. Smolka zaprosił przewodniczących wszystkich klubów parlamentarnych na poufną konferencyę dla ułożenia programu prac.

Klub deputowanych czeskich zebrał się przedwczoraj na pierwsze posiedzenie.

Fremdenblatt donosi: Skutkiem zamianowania szefa sekcyi dr. Endera prezydentem senatu trybunału administracyjnego, zaszły w ministerstwie skarbu niektóre zmiany osobiste Jak się dowiadujemy, dotychczasowy tytularny szef sekcyi, radca ministeryalny Baumgartner, przełożony czwartej sekcyi (dla soli, podatku konsumcyjnego, straży finansowej i myt) został mianowazy rzeczywistym szefem sekcyi, a radcy ministeryalni: Auerhammer, przełożony pierwszego departamentu (dla budżetu, spraw kredytowych i funduszu taks wojskowych) i Niebauer przełożony drugiego departamentu (dla długu państwowego, pożyczek krajowych i gminnych, kaucyi, banków, giełdy, pocztowych kas oszczędności, zagranicznych spraw kredytowych, i spraw monetarnych i cechowniczych) tytularnymi szefami sekcyjnymi.

Z Berlina piszą do *Pol. Corr.*, iż nie ma żadnych widoków, aby rząd dał się nakłonić do jakichbądź koncesyj na polu kościelnem; nie ma też mowy, aby zezwolił na osadzenie na tronie brunswickim księcia Cumberland. Równocześnie rząd postanowił oprzeć się projektom podatkowym inicyowanym przez stronnictwo wolnomyślne, powołując się na to, że Niemcy pomiędzy wszystkiemi większemi państwami Europy posiadają najmniejsze niestałe podatki, to też należy je powiększyć, a unikać podwyższenia stałych podatków.

Proces o zdradę stanu z powodu zamierzonego zamachu dynamitowego podczas odsłonięcia pomnika w Niederwaldzie, naznaczony został na dzień 15 grudnia. Potrwa on przez dni ośm. Oskarżonych jest ośm osób.

Dniewnik Warszawski, narzekający ciągle na „jezuicko-„polskie intrygi“, niepozwalające ludowi przylgnąć do prawosławia, donosi o 3 odpustach prawosławnych odbytych we wsiach Lipsku, Terespolu i Złojcu w okolicy Zamościa i Szczebrzeszyna. „Dawniej, powiada autor tych korespondencyj, przed 6 lub 4 laty przybywało bardzo mało ludu na te prażniki, dziś postęp widoczny. Szkoda tylko, że nie mamy obrazków i krzyżyków prawosławnych, któremiby lud przyciągać można.“ Z całego opisu widać, iż mimo usiłowań, rzecz idzie uporem. „Popi prawosławni, jak donosi *Kuryer Poznański*, nęcą lud tem, że prawią kazania po polsku i zapowiadają, iż niedługo nastąpi zgoda z Rzymem. Nic dziwnego, że tego rodzaju mowy i potrzeby lokalne pewną część ludu znęcą do cerkwi, większość jednak stale unika popów i cerkwi prawosławnych.“

W Petersburgu mówią o zwinięciu komisyi kolejowej, obradującej pod prezydencyą hr. Baranowa i włączeniu jej kancelaryi do kancelaryi państwowej.

Köln. Ztg. zapewnia w korespondencyi z Berlina, że reprezentant angielski sir Edward Malet, doręczył rządowi niemieckiemu jeszcze w sobotę tekst propozycyi egipskiej komisyi finansowej. Przypuszczć można, dodaje korespondent *Köln. Ztg*, że także innym interesowanym mocarstwom, a mianowicie Francyi doręczono te propozycye i niepodobna, aby którykolwiek z rządów odpowiedział jednostronnie na propozycye angielskie, ponieważ dotychczas Niemcy, Francya i Rossya działały w tej sprawie tylko w porozumieniu.

Dzienniki francuskie nie doniosły jeszcze o urzędowem doręczeniu propozycyj angielskich. *Journ. des Debats* podejmuje krytykę tych propozycyj na podstawie streszczonego przez *Standard* i *Times* projektu Northbrooka. Uderza najpierw na redukcyę procentów, a następnie protestuje przeciw projektowi pożyczki dla Egiptu pod gwarancyą Anglii. Według *Journal des Debats*, przyrzeczenie angielskie, że część pożyczki ma być obrócona na odszkodowanie Aleksandryi, jest także tylko filantropijnym pozorem, okrywającym egoizm angielski. Dziennik wspomniany kończy uwagą, że Anglia wszystko chce odebrać Francyi, a nic w zamian nie ofiaruje.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Deputacya galicyjska w Peszcie.

Peszt, 5 grudnia. Deputacya galicyjska, pod przewodnictwem marszałka dr. Zyblikiewicza, była wczoraj o godzinie pierwszej po południu na posłuchaniu u Najj. Pana. Marszałek dr. Zyblikiewicz przemówił następującemi słowy do Monarchy: Najjaśniejszy Panie! O ile ciężkiem było nieszczęście, jakie dotknęło Galicyę z powodu tegorocznych wylewów, o tyle ludność naszego kraju głęboko wzruszoną była iście ojcowską pieczą, jaką Wasza Ces. i Król. Mość w tem nieszczęściu okazać nam najłaskawiej raczyłeś. Wasza Ces. Mość raczyłeś zaopatrzyć dotkniętych klęską, tak z własnej Najw. szkatuły, jak i z kasy państwowej. O wiele jednak głębiej niż materyalną pomoc odczuł kraj nasz iście Najłaskawszy współudział Waszej Ces. Mości w naszem nader ciężkiem położeniu, tudzież wielkoduszną gotowość, z jaką Wasza Ces. Mość raczyłeś pospieszyć nam z pomocą. Sejm galicyjski nie mógł przenieść na sobie, aby nie dać wyrazu tym uczuciom ludności krajowej. Przybywamy tutaj z jego polecenia, aby złożyć u stóp Tronu Waszej Ces. Mości najgłębsze i najgorętsze podziękowanie. Celem zabezpieczenia kraju na przyszłość przeciw podobnym klęskom, które niestety zbyt często u nas się powtarzają, Sejm galicyjski uczynił wniosek o systematycznem ogólnem uregulowaniu rzek; jakbądź jednakże wielkiemi byłyby ofiary, które gotów ponosić, siły kraju nie wystarczają na pokonanie tego wielkiego zadania. Pomoc państwa i inicyatywa rządu Waszej Ces. Mości jest niezbędna w tem przedsięwzięciu. Ośmielamy się przeto zanieść najpokorniejszą prośbę, aby Wasza Ces. Mość raczył w tym kierunku okazać najłaskawiej naszemu ciężko nawiedzonemu krajowi miłościwą łaskę. Z sercem, przejętem najżywszą radością, korzystamy z tej sposobności, aby złożyć zapewnienie o niezłomnej wierności i przywiązaniu naszego kraju do Waszej Ces. Mości i Najw. Domu panującego.“

Najj. Pan, odpowiadając na powyższe przemówienie, powiedział, że pierwsze doniesienia o nieszczęściu, jakie dotknęło Galicyę, wzruszyły głęboko Jego Ces. Mość i że przyjął je do wiadomości z najżywszem współczuciem. Jego Ces. Mość wydał bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia. Monarcha oświadczył dalej, że i Sejmowi należy się uznanie, z powodu poczynionych zarządzeń, celem ulżenia nędzy dotkniętych powodzią, a niemniej i za to, że zajął się dokładnie sprawą uregulowania rzek. W końcu Najjaśniejszy Pan zaznaczył, iż rząd ma wnieść do Rady państwa odnośne przedłożenia i powiedział, że z radością przyjmuje do wiadomości wiernopoddańcze uczucia, wypowiedziane dla Najjaśn. Dynastyi i Najw. Domu panującego.

Monarcha odbył następnie *cercle*, rozmawiając z członkami deputacyi, mianowicie z Marszałkiem o działalności Sejmu krajowego, poczem deputacya opuściła apartamenta cesarskie.

Hr. Alfred Potocki, z powodu słabości, nie mógł być obecnym na posłuchaniu. Deputacya opuści dzisiaj stolicę węgierską.

Wiedeń, 5 grudnia. *Wiener Abendpost* zamieszcza następujący wykaz podatków od 1 stycznia do 30 września 1884. Z podatków stałych (*netto*) wpłynęło do kas ogółem 70,830.763 złr. (o 1,282.597 więcej w porównaniu z rokiem poprzednim). Ogólna suma podatków niestałych wynosiła 132,289.551 złr. (przeto w porównaniu z rokiem poprzednim o 5,405.767 złr. więcej). Czysty przychód z wszystkich podatków wynosił 203,120.314 złr., przeto o 6,688.364 złr. więcej niż w roku poprzednim. W zwyżce tej w stałych podatkach partycypuje podatek gruntowy w sumie 644.772 złr., a zwyżka ta osiągniętą być mogła częścią wskutek przeniesienia gruntów do wyższej klasy opodatkowania, w myśl ustawy z dnia 7 lipca 1881, częścią wskutek rychlejszego niż w poprzednim roku doręczenia mandatów podatkowych; podatek domowy partycypuje w sumie 617.388 zł., po większej części z powodu podwyższenia czynszów dzierżawnych i przyrostu nowych przedmiotów podatkowych; podatek zarobkowy w sumie 271.497 zł., wskutek powiększenia się gałęzi przemysłowych. Przy podatku dochodowym, pomimo, iż przypływ *brutto* podniósł się o 377.809 zł., uzyskano na czysto o 320.675 mniej, a to w skutek, iż te goroczne wydatki, z powodu przeprowadzania odnośnego podatku co do niektórych wielkich przedsiębiorstw, okazały się większe niż roku zeszłego. Podatek niestały przyniósł z uwzględnieniem zwrotów opłat i restytucyj podatku konsumcyjnego: przy podatku od wódki o 523.485 zł. więcej, a przy podatku od piwa o 792.323 więcej. Dalej okazały się większe dochody: przy podatku od petroleum i sprzedaży tytoniu o 2,878.794 zł., przy sprzedaży stempla o 138.577, przy należytościach skarbowych o 2,030.006 zł., przy loteryi 1,906.556 zł., mytach o 60.385 zł. Dochody zmniejszyły się: przy sprzedaży soli o 337.677 zł., gdyż sprzedano w pierwszych miesiącach nieco mniej tak soli kuchennej po cenach ogólnych, jak i soli wywożonej za granicę. Okoliczność jednak, że w ostatnich miesiącach sprzedaż soli kuchennej podniosła się, każe się spodziewać, że z zamknięciem roku zostanie osiągnięty rezultat zeszłoroczny. Mniejszy dochód z produkcyi tytoniu o 2,108.157 zł. został zrównoważony aż nadto zwiększonym dochodem ze sprzedaży tytoniu, wynoszącym 2,878.794 zł., skutkiem czego ogólny dochód z tytoniu jest o 770.637 większy niż roku zeszłego. Dochody z podatku cukrowego wynoszą 11,340.931 zł., wydatki (z wyłączeniem restytucyi podatkowej) 2,266 158 zł., nadwyżka wynosi przeto 9,084.773 zł., a w porównaniu z rokiem poprzednim o 3,614.642 zł., co jednakże wobec pewnych odrębności postanowień co do obliczenia czystego dochodu z opodatkowania cukru, nie pozwala wyciągać wniosku w kierunku dochodów państwowych. Przy podatku cukrowym dochód w porównaniu z nadwyżką roku bieżącego zmniejszył się o 3,614.642 zł. Dochody z ceł przyniosły wreszcie na czysto o 4,964.293 zł. więcej niż w roku zeszłym.

Wiedeń, 5go grudnia. (*Tel. pr.*) Urzędowy organ ministerstwa handlu dla spraw kolejowych ogłasza udzielenie koncesyi baronowi Franciszkowi Lewartowskiemu, jako prezesowi odnośnego konsorcyum, na przedsięwzięcie przedwstępnych robót technicznych, celem wybudowania kolei o torze normalnym z Mszany, stacyi żywiecko-nowosądeckiego ogniwa galicyjskiej kolei transwersalnej, przez Kasinkę, Lubień, Stroże, Myślenice, Górną wieś, Biesinę, Jasienice, Rudnik, Biertowice i Krzywaczkę do stacyi Radziszów, należącej do suchoskawińskiej odnogi kolei transwersalnej.

Wiedeń. 5 grudnia. (*Izba deputowanych Rady państwa*). Na wczorajszem posiedzeniu odczytano kilka wniosków deputowanych. Schwab i towarzysze wnoszą, aby minister handlu wszystkie ugody, odnoszące się do odebrania kolei prywatnych w zarząd skarbu, przedłożył Izbie. Magg i deputowani, popierający jego wniosek, żądają, ażeby polecić komisyi dla sprawy Kamińskiego zbadanie wszystkich faktów, z tą sprawą mających związek, a także faktów, niedawno poruszonych na przedwyborczem zgromadzeniu we Lwowie, i zdanie z tego sprawy Izbie. Neuwirth i towarzysze wnoszą, ażeby ze względu na udzielone bankowi dla krajów koronnych koncesye do budowania kolei żelaznej Sanct-Pölten-Tuln, wraz z odnogami, polecić komisyi kolejowej zbadanie odnośnych koncesyj. Herbst i towarzysze interpelowali, czy rząd wniesie jeszcze w ciągu bieżącej sesyi przedłożenie co do kolei Północnej.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Tel. pr.*) W preliminarzu na rok 1885 wnosi rząd na budowę dróg i mostów w Galicyi ogółem 150.910 zł., czyli o 54.090 zł. mniej, niż w roku bieżącym, co głównie tem się tłómaczy, że na budowę mostu na Dniestrze pod Zaleszczykami zażądano tytułem trzeciej raty tylko 30.000 zł., gdy tymczasem tegoroczna druga rata wynosiła 90.000 zł. W objaśnieniach do preliminarza rząd oświadcza, iż na razie nie dało się jeszcze oznaczyć, czy, i w jakiej sumie mają być podwyższone koszta budowli dróg w Galicyi. Na nowe budowle w Galicyi żąda rząd 350,000 zł., czyli o 29.000 zł. więcej, niźli w roku bieżącym.

Prezes gabinetu hr. Taaffe, uzasadniając ustnie na wczorajszem posiedzeniu Najw. rozporządzenie o pierwszej pomocy państwowej na rzecz dotkniętych powodzią w Galicyi, powiedział, co następuje: „Te, tak często się powtarzające, klęski, które tak mocno dotykają Galicyę, wskazują jasno, że należy zwrócić szczególniejszą uwagę na tamtejsze rzeki i że potrzeba koniecznie poczynić zarządzenia, wychodzące po za ramy istniejących ustaw. Obecnie, gdy rząd, skutkiem wysłania do Galicyi jednego ze swoich członków, tudzież przełożonego departamentu budowli wodnych, zasięgnął szczegółowych informacyj, zamierza przedłożyć w. Izbie wnioski, które polecam z góry najżyczliwszemu ocenieniu W. Izby.“

Lublana, 5 grudnia. Wobec uchwały rady gminnej, ażeby nie tworzyć żadnej szkoły niemieckiej ze środków gminnych, wypowiedziała krajowa Rada szkolna, iż obowiązkiem jest gminy urządzać własnym kosztem takie szkoły dla chłopców i dziewcząt i wydała odnośne rozporządzenie.

Berlin, 5 grudnia. (*Tel. pr.*) W parlamentarnych kołach berlińskich, zwraca uwagę coraz wyraźniej w ostatnich czasach występująca zgodność w zachowaniu się niemieckiego i rossyjskiego rządu względem Watykanu.

Berlin, 5 grudnia Rada związkowa przyjęła w pierwszem czytaniu projekt ustawy co do rozszerzenia na chorych ustawy o zabezpieczeniu robotników. Rada przyjęła traktat handlowy i marynarski z Grecyą.

Paryż, 5 grudnia. Senat przyzwolił na uznanie nagłości projektu reformy wyborczej senatu, i przekazał przedłożenie komisyi. Dziś odbywa się posiedzenie senatu.

Paryż, 5 grudnia. Ferry oświadczył w komisyi reformy wyborczej, że w Izbie, że we wtorek nie będzie w senacie bronił uchwał Izby, lecz spowoduje ponowne obrady w Izbie. Komisya zgodziła się na to, a Renault przyrzekł na zatrzymanie obowiązku sprawozdawcy. Izba przyjęła ostatecznie przedłożenie.

Paryż, 5 grudnia. (*Tel. pr.*) Agitacya przeciw podwyższeniu cła od zboża wzrasta nieustannie.

Komisya Izby postanowiła wyniki nowego oclenia użyć na ulżenie podatkowe dla rolników.

Paryż, 5 grudnia. (*Tel. pryw.*) Propozycye reformy egipskiej w kwestyi finansowej, poczytują tu powszechnie za niemożliwe do przyjęcia.

Według doniesień z Londynu, poczytuje lord Granville najświeższe propozycye Chin, jako zupełnie odpowiednie do przyjęcia przez Francyę.

Londyn, 5 grudnia. Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu bil o podziale okręgów wyborczych, po siedmiogodzinnej dyskusyi. W sobotę nastąpi odroczenie obrad parlamentarnych do 19 lutego.

Telegramy zbożowe z dnia 3 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 7·70 do 9·35 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·25 do 29 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·24 do 8·26 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na paździer.) 154·— m., żyto —·— m., spirytus 43 60,

---

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

NADESŁANE.

Towarzystwo Galicyjskiej Kasy Zaliczkowej, tow. zar. z nieogr. poręką, we Lwowie w likwidacyi.

Do P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, w likwidacyi.

Podpisani likwidatorowie mają zaszczyt zaprosić p p posiadaczy książeczek wkładkowych rzeczonego Towarzystwa na poufne zgromadzenie, odbyć się mające w dniu 9 grudnia b. r. o godzinie 5tej po południu, w sali szkoły realnej przy ulicy Kamiennej.

Jako legitymacye, uprawniające do wzięcia udziału w zgromadzeniu, służą jedynie książeczki wkładkowe.

Lwów, 2 grudnia 1884. (7766)

Jabłkowski, Longchamps, Dr. Skowroński Szwejkowski.

Przyjechali do Lwowa
dnia 5go grudnia 1884.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Łoś z Bortkowa. N. hr. Potocki z Maryampola. B. Komarnicki z Pobocza. I. Jaruntowski z Załanowa. O Maubach z Czerniowiec. A. Kaprun z Raudnitz.

Hotel Francuski

Pp. I. Krzyszkowski z Krakowca. G. Aschatz z Koszyc.

Hotel Europejski

Pp. I. hr Stybor Marchocki z Rossyi. A. Steinberg z Norymberga. M. Sumpeter z Kopeczyniec. M. Löwy z Tarnopola.

Hotel Langa

Pp. I. Felsen z Przemyśla. E Engelsman z Wiednia. B. Rost z Drohobycza.

Pociągi kolejowe.
Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 32 przed poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany i o godzinie 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 5 grudnia 1884.

Barometr 730.62mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 4.0 C. Psychrometr wilgotny 1.8 C. Prężność pary 3.4mm. Wilgoć 56%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW4. Ozon 6.

Temperatura powietrza 3.2°R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 756.22mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego +1.3°C
Najniższa temperatura w nocy + 0 9 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie
φ = 49°50′ λ = 41°41′ w. = 340m,5.

Dla 6 grudnia 1884
E. = — 8m 33,s98 Θ0 = 17h 2m 2…s11.
Zachód słońca 5go grudnia o 3h. 55m., 6, wschód o 19h. 45m., 0.

W grudniu nastąpi pełnia księżyca 2d 8h 35,m 8; ostatnia kwadra 9d 1h 6m, 6; nów 17d 3h 0m, 6; pierwsza kwadra 25d 2h 57m, 3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2d 16h, 5 i 31d 5h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 16d 17h, 5.

Równanie czasu będzie do 22 ujemne, od 22 do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego zegary słoneczne do 22 grudnia wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 22 odwrotnie.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na grudzień dla Lwowa 760,3 mm., stan średni temperatury —2,°6.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

4 grudnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	728,55	730,54	724,65
Stan termometru suchego w st. Cels.	+0,8	+1,9	+4,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—0,2	+0,1	+1,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,0	3,6	3,2
Wilgotność powietrza względna w %.	82	67	52
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	sw.	sw.	sw.
Moc wiatru.	4	3	5
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm8 śnieg deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +2,4			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —9,4			
Elektryczność powietrza, woltów	23	8	17

(N. B. 5/12 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 6/12).

Przy wietrze przeważnie zachodnim temperatura się obniża, niebo w większej części zamglone, wilgoć powietrza mierna, opad nieznaczny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 4 grudnia 1884.

(płacą / żądają — walutą austr.; bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	267	50	272	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	196	50	199	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	80	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	93	50
„ „ „ 5 pr. okrezowa	98	80	99	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	70	87	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	10	100	10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
½ pro. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pro. m. k.	101	75	102	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	80	91	80
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	75
„ „ Stanisławowa	32	50	34	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	65	5	75
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	70	9	80
Półimperyał	10	02	10	12
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	27¾	1	29¾
100 marek niemieckich	59	80	60	65
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 grudnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.60	81.75
luty-sierpień	81.65	81.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.75	82.90
kwiecień-październik	83.15	83.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	125.75	126.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.75	136.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	142.—	142 75
„ „ 1864 po 100 złr.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 złr.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	45.—	47.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 pro.	151.50	152 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.85	97.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104.35	104.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.—	—.—
Galicyi	101.90	102.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.40	101.90
Węgier	100.60	101.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.25	105 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.80	305.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	807.—	811 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	872.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	62.—	63.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	533 —	536.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	233.75	234 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2370	2375
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270.50	271 —
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr	197 25	197.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	305.—	305.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148.20	148 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.50	175.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.50	97.80
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	96.75	97.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102 50	103.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pro.	91.40	92.—
„ „ „ „ po 5 pro.	99.10	99.40
„ „ „ „ po 5 pro. w 27 latach zwrotne	99.10	99.40
Gal. banku hip. po 6 pro.	101.25	101.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pro.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.45	101 60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ pro.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ pro.	101.75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.40	99.70
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	103 25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
ditto. ditto. (Jarosław-Sokal)	98.80	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 pro. w srebrze z r. 1865	—.—	—.—
z r. 1867	—.—	—.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.10	99 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.75	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41 50	42.25
Palffego po 40 zł. m. k.	37.50	38.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 20	13.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 10	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18 75
Salma po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	50.50	51.25
Połycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.05	123 55
Paryż za 100 fr.	48.65 —	48 70 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.77 —	5.79 —
„ pełnej wagi	5.76 —	5.78 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.74.50	9.75 50
Rossyjski imperyał	10.03 —	10.05.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

6pro. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ pro. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 pro. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ pro. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 4 grudnia 1884

	złr.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	81	85
„ „ „ w srebrze	82	90
Renta w złocie	104	35
5 pro. austr. renta marcowa	97	10
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego	306	30
Londyn	123	15
Srebro	—	—
Napoleondor	97	45
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	60	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10722. (7220 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Samuela Schneida i Leibę Friesel, że tymże celem doręczenia przez Sarę Rifkę Finsterbusch uzyskanego nakazu zapłaty z dnia 24 października 1884 l, 10398 na 3000 złr. przeciw pierwszemu z dnia 24 października 1884 l. 10399 na 3000 złr. a przeciw drugiemu z dnia 23 października 1884 l. 10368 na 2000 złr. ustanowiono kuratorem adwokata dra Ehrlicha, któremu pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Sambor 4 listopada 1884.

L. 52925. (7396 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Manesowi Volk, że przeciw niemu został dnia 27 września 1884 do l. 44421 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 złr. z pn. Gdy miejsce pobytu Manesa Volk nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra O. Standa a tegoż zastępcą adw. dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Manesa Volk, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 15 listopada 1884.

L. 51965. (7466 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 listopada 1884 do l. 51965 wniósł Mieczysław Zbrożek imieniem nieletnich dzieci Stanisława i Zofii Zbrożków, Antonina Zbrożek i Michał Falkowski imieniem Kazimierza Zbrożka pozew o uznanie sum 200 duk. hol., 50 duk. i 363 złr. m. k. za zgasłe i wykreślenie ich ze stanu biernego dóbr Wierzbiąża z wszystkiemi odnośnemi pozycyami, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Götzlowi Liepes i Feliksowi Stojanowiczowi i ich nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu sukcesorom, tudzież przeciw masie Jana Zakaszewskiego i jego nieznanym sukcesorom, na który to pozew dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Skwarczyński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Rogalski mianowany,

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów 8 listopada 1884.

L. 13549. (7456 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców śp. Szymona Chrząstowskiego, jako to: Zofię z Chrząstowskich 1 śl. Raciborską, 2 śl. Staromiejską, Annę z Chrząstowskich Kalinkiewiczową, Teklę z Chrząstowskich Olszańską, Katarzynę Chrząstowską, Wiktoryę Chrząstowską, Sebastyana Chrząstowskiego i Andrzeja Chrząstowskiego, tudzież spadkobierców ich z imienia i życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Franciszek i Ksawera z Gaików małż. Müllerowie o uznanie i intabulacyę na rzecz powodów prawa własności połowy realności l. k. 195 na Zasaniu w Przemyślu na Szymona Chrząstowskiego intabulowanej, pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13549 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dra Tarnawskiego, z zastępstwem p. adw. dra Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony, z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl 29 października 1884.

Licytacye.

L. 9520. (7418 2—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 9 stycznia, 10 lutego i 10 marca 1885 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59 w Drabiniance położonej, wedle wyk. hip. 2 księgi gruntowej dla gminy Drabinianka dłużnika Jana Haszko vel Hoszko własnej, na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 150 złr. z pn. W pierwszych dwóch terminach za cenę wywoławczą 400 złr. lub wyżej tejze, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej. Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ulżewających termin na dzień 7 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem dołożeniem wzywa, że niestawający policzeni będą do większości głosów na terminie obecnych wierzycieli.

Wadyum wynosi 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 30 października 1884.

L. 7289. (7389 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Salamona Mehla w kwocie 1200 złr. z pn., odbędzie się w dniach t. j. 7 stycznia i 9 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym budynku sądowym i to na obu terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową licytacyjna sprzedaż realności pod l. 296 w Oświęcimie położonej, Berla Fischera własnej, gdyby na tych terminach nikt nawet ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia na dzień 9 lutego 1885 o godzinie 4 po południu, na który się wierzycieli z tem dołożeniem do sądu wzywa, iż niestawający za przystępujących do większości wniosków stawających uważani będą, poczem trzeci termin licytacyjny, na którym w mowie będąca realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 2361 złr. 25 ct. Wadyum 236 złr.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Kaufmann.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 24 grudnia 1884.

L. 3612. (7641 2—3)

W dniu 12 stycznia 1885 o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Abrahama Langera w kwocie 100 złr. z pn. publiczna licytacya realności masy spadkowej Mikołaja Sęka pod l. w. h. 14 w Zalesiu położonej i rozpisuje się licytacyę tę w myśl odnośnych przepisów.

Cena wywołania 862 złr.

Wadyum 86 złr. 20 ct.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice 16 czerwca 1884.

L. 5884. (7642 2—3)

W dniach 12 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1886, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Samuela Ruffa w kwocie 13 złr. z pn., publiczna licitacya realności Tomasza Lasonia pod l. w. h. 72 w Lgocie położonej i rozpisuje się licytacyę tę w trzech terminach.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice 23 sierpnia 1884

L. 9177. (7753 2—3)

Celem zaspokojenia 8 rat pożyczkowych po 6 złr. a jednej na 6 złr. 32 ct. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. gal zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya gruntów pod sub rep.203 i 1493 w Jaworowie położonych Szymona i Pazi Kowcio bez ciała tabularnego dnia 23 grudnia 1884, 26 stycznia i 24 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 rano za cenę szacunkową 150 złr. lub wyżej.

Gdyby tej ceny nie uzyskano odbędzie się dnia 24 lutego 1885 o godzinie 3 po południu rozprawa celem ułożenia lżejszych warunków. Wadyum wynosi 15 złr. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania w registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli niewiadomych którzyby prawa zastawu na tej realności nabyli, i którymby uchwały w czas doręczone być nie mogły p. Mikołaja Hołuba notaryusza w Jaworowie kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 18 października 1884.

L. 2472. (7754 2—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego, a to: 17 rat po 6 złr. i resztującej kwoty 6 złr. 32 ct. z pn., odbędzie się w trzech terminach a to: 29 grudnia 1884, 29 stycznia i 28 lutego 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l. 57 w Fitkowie położonej.

Cena wywołania stanowi kwota 200 złr.

Wadyum wynosi 20 złr.

Bliższe warunki mogą być w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 30 września 1884

L. 6759. (7586 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż w dniach 12 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod l. 52 i 53 w Gliniku położonych, ciała hipotecznego niestanowiących, Stanisława Swirka własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Mortkowicza 200 złr. z pn.

Cena wywołania 1030 złr.

Wadyum 103 złr.

Realności powyższe na dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim po iżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Ropczyce 9 października 1884.

L. 23912. (7304 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie magistratu miasta Krakowa przeciw Witoldowi Piotrowskiemu, Maryannie Brandysiewiczowej i niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Feliksowi Brandysiewiczowi o sprzedaż realności pod l. 61 i 62 dz. III w Krakowie, uznanych za pustkę, odbędzie się licytacya realności pod l. 61 dz. III w Krakowie w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w dn. 13 stycznia, 12 lutego i 16 marca 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 8, na których to terminach realność powyższa za cenę szacunkową w kwocie 569 złr. 3 ct. lub wyższą sprzedaną zostanie. W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach wyznaczonym zostaje do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 marca 1885 o godzinie 4 po południu. Wadyum wynosi $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej, to jest okrągłą kwotę 57 złr. Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wykaz hipoteczny, są do przejrzenia w registraturze sądowej. O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają: wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 23 sierpnia 1884 do hipoteki realności l. 61 dz. III w Krakowie weszli, lub którymby rezolucya licytacyę rozpisująca lub późniejsze przed terminem licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone, przez edykta i do rąk kuratora w osobie adw. dra K. Smolarskiego.

Kraków 3 października 1884.

L. 1500. (7704 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi adw. dra Nowaka jako cesyonaryusza Michała i Maryi Slebarskich w kwocie 250 złr., odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod l 37 w Zaborzu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Stanisława Noworyty własnej, w dniach 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana, w gmachu sądowym.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa roalność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną, w razie zaś nieuzyskania takowej, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 16 lutego 1885, o godzinie 4 po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem do sądu wzywa, iż niestawający za przystępujących do większości głosów wierzycieli stawających uważani będą, poczem trzeci termin, na którym w mowie będąca realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cona szacunkowa i wywoławcza 575 złr., wadyum 57 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz Niemczewski.

Protokół opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 26 kwietnia 1884.

L. 11082. (7646 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. sądu kraj. w Wiedniu z 21 października 1884 do l. 73894 przedsięwziętą zostanie w celu ściągnięcia kwot 43 frk. 35 ctm., 1171 frk. 88 ctm., 1171 frk. 88 ctm., 33663 frk. 35 ctm. z pn., egzekucyjna sprzedaż tabularnych dóbr Cuculin w powiecie kołomyjskim położonych wedle wyk. hip. tut. sądu l. 99 do p. Anny Pakosz należących, w trzech terminach a to: 2 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1885, każdym razem o 10 godz. przed południem w biurze IX tego sądu, że dobra te przy pierwszych dwóch terminach nie poniżej ceny wywołania 33000 złr. będącej oraz ceną szacunkową, przy trzecim terminie zaś nie poniżej kwoty 23000 złr. zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający, 10 prc. ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej ma złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, lub którzyby później prawo hipoteki na tych dobrach nabyli, kurator w osobie adwokata dra Zakrzewskiego został ustanowiony, wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze można przejrzeć.

Kołomyja 13 listopada 1884.

L. 150. (7390 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Karola Haempla w kwocie 630 złr. z pn., odbędzie się w dniu 7 stycznia 1885 o godzinie 10 rano, w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż 7/10 części realności pod l. 16 w Oświęcimie położonej, spadkobierców dłużniczki Chaji Barberowej własnych a to jako na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 820 złr. 40 ct. Wadyum 82 złr.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 12 kwietnia 1884.

L. 5950. (7369 2—3)

Odnośnir do edyktu z dnia 30 stycznia 1884 l. 14 ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej nr. 74, 75 i 77 ogłasza się ponowną licytacyjną sprzedaż 6/20 części realności l. k. 113 w Iwoniczu według wyk hip. l. 277 Wojciecha Podgórskiego własnej, z terminem na dzień 7 stycznia 1885 o godz. 9 rano na zaspokojenie pretensyi Libe Seilera pto 65 złr. z pn.

Sprzedaż powyższych części realności nastąpi poniżej ceny wywołania wynoszącej 1462 złr. 62 ct., wadyum 5 prc. tej ceny

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno 13 września 1884.

L. 9695. (7436 2—3)

Celem zaspokojenia resztującej należytości Banku hipotecznego 319 złr. 95 ct. z pn. po strąceniu kwoty zapłaconej 36 złr. 20 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 22 grudnia 1884 o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności pod l. 136 w Mużyłowicach powiatu Jaworowskiego, ciało tabularne stanowiącej, Jana Braumbergera własnej, za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 1750 złr.

Wadyum 87 złr. 50 ct.

Wyciąg tabularny przejrzeć można w sądzie, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 5 listopada 1884.

L. 2821. (7626 2—3)

W sprawie byłego zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi Popiel pto 7 rat po 12 złr. 7 ct. i reszty kapitału w kwocie 121 złr. 92 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 9 sub 33 i 34 w Huszczańce położonej Jędrzeja Popiel własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach, mianowicie dnia 16 grudnia 1884, 16 stycznia i 20 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 600 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 60 złr

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowesioło 5 września 1884.

L. 1521. (7542 3—3)

W dniach 23 grudnia 1884, 23 stycznia i 24 lutego 1885, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 57 sub rep. w Płoskiem położonej, dłużnika Iwana Pawełko własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Oleksy Kunyszaka na zaspokojenie sumy 49 złr. z pn., każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 140 złr.

Wadyum wynosi 14 złr.

Resztę warunków w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 15 czerwca 1884.

L. 12288. (7621 3—3)

Dnia 16 grudnia 1884 sprzedaną będzie przymusowo o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod l. k. 28 w Kordwanówce położona, wedle wyk. hip. 1 Jana Amborskiego własną, celem zaspokojenia Samuela Józefa Kanera w kwocie 100 złr. z pn.

Cena wywołania 1140 złr.

Wadyum 114 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz 14 października 1884.

L. 2820. (7623 3—3)

W sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Bercza pto 6 rat po 13 złr. i reszty kapitału w kwocie 158 złr. 49 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 141 sub 116 w Dobromirce położonej Iwana Bercza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach, mianowicie dnia 16 grudnia 1884, 16 stycznia i 20 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 400 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 40 złr.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowesioło 5 września 1884.

L. 30741. (7713 3—3)

W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie, odbędzie się celem wydzierżawienia poniżej poszczególnionych rządowych stacyj mytniczych na przeciąg czasu dwóch albo trzech lat, t.j. na czas od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1885, lub od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1886, albo od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1887 pod warunkami w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58.253 zawartemi.

Licz. porz.	Nazwa stacyi mytniczej i jej jakości	Nazwa drogi	Taryfa: myto drog. za klmtr.	Taryfa: myto most. podług kl.	Cena wywołania na 1 rok wynosi w. a. zł.	Wadyum wynosi złr.	Wadyum wynosi ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie od godz. 9 rano do 2 po południu — na dniu:
1	Bohorodczany myto drogowe		16	—	4492	748	67	
2	Pasieczna drogowe i mostowe		16	III	6000	1000	—	
3	Bednarów drogowe i mostowe		8	II	1425	237	50	
4	Dolina myto drogowe	Delatyn	16	—	1406	234	34	
5	Hołyń myto drogowe		24	—	1450	241	67	15 grudnia 1884.
6	Koszów drogowe i mostowe		16	III	4000	666	67	
7	Lisowice drogowe i mostowe		16	I.	2401	400	17	
8	Myki[illegible]vńce drogowe i mostowe		16	III	12750	2125	—	
9	Kłubowce drogowe i mostowe	Brzeżany	16	I.	6675	1112	50	
10	Nizniów drogowe i mostowe		16	III	6600	1100	—	
11	Koreściatyn drogowe i mostowe		16	I.	4000	666	67	
12	Rosulna drogowe i mostowe		16	I.	806	134	34	16 grudnia 1884.
13	Równia drogowe i mostowe	Rożniatów	16	III.	825	137	50	
14	Słobódka myto drogowe		16	—	1096	182	67	
15	Ruda drogowe i mostowe	Bursztyn	24	I.	2000	333	37	

Należycie opieczętowane oferty pisemne zaopatrzone wyżej wyrażonem wadyum, stanowiącem szóstą część ceny wywołania, mają być najpóźniej do 2 godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione. Nadaże konkretalne są wykluczone.

Wreszcie prostuje się w skutek rozporządzenia wysokiego Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 września 1884 l 1624 zaszłą w §. 8 ustęp f) powołanego na wstępie obwieszczenia c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1884 l. 58653 pomyłkę drukarską w ten sposób, że pisemne oferty, jakoteż ustne nadaże wnosić możnu na jedno, dwu lub trzyletni peryod dzierzawy.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu. Stanisławów, dnia 27 listopada 1884.

Zl. 8405. (7560 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt die aus Leder, dann Baumwolle und Leinen erzeugten fertigen Monturs-Rüstungs-Reitzeugs- und Material-Erfordernisse für das k. k Heer vom 1 Jänner 1886 an, fernerhin im Wege der Privat-Industrie durch Groß-Unternehmungen (Consortien) zu beschaffen, und erläßt zur Betheilung an diesem Unternehmen, beziehungsweise zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Kundmachung, welche für den Korpsbereich vollinhaltlich in der „Gazeta Lwowska" und in der Czernowitz'er Zeitung publizirt werden.

Die Kontrakts-Bedingnisse liegen bei allen Korps-Intendanzen, bei den Monturs-Verwaltungs-Anstalten, wie auch bei den Handels- und Gewerbekammern zur Einsicht auf.

Das Vadium hat jede Unternehmung bei der Militär-Cassa in Wien zu hinterlegen und ist der diesfällige Depositenschein mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten, gleichfalls versiegelten Couverte einzusenden

Die gehörig adjustirten und gestempelten Offerte sind dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium unmittelbar zu überreichen und haben daselbst bis längstens 3. Februar 1885, 12 Uhr Mittags einzulangen.

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium ist an den offerirten Bestanboth nicht gebunden, behält sich das Recht vor, einen beliebigen, von den eingelangten Anboten nach eigenem Ermessen anzunehmen, nach Umständen die angebotenen Lieferungs-Quantitäten zu restringiren, oder die Offerte zurückzuweisen, sowie mit einzelnen oder mehreren Unternehmungen in nähere Verhandlungen zu treten.

Lemberg, am 23 November 1884

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

L. 16146. (7682 2—3)

Dnia 29 grudnia 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 751 tab. 578 w Brodach Adolfa M. Horowitza własna, na zaspokojenie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowa pto 3934 złr. 9 ct., względnie 2490 złr. 2 ct. z pn.. która się odbędzie pod warunkami w tut. uchwale z 19 grudnia 1882 l. 17149 poszczególnionymi w nr. 130, 131, 132 Gazety Lwowskiej z 1883 roku ogłoszonymi a niniejszem o tyle zmienionymi, że ta realność sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej wartości 14.000 złr., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc.

C. k. sąd powiatowy.

Brody 5 listopada 1884.

L. 7631. (7620 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Rindera w kwocie 53 złr. 88½ ct. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 24 w Tropiu Jakóba i Agaty Musiałów własnego, w dniach 23 grudnia 1884, 23 stycznia i 24 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym a to na dwóch pierwszych terminach nie niżej ceny szacunkowej 469 złr., zaś na trzecim terminie za jakąbądź cenę. Wadyum wynosi 46 złr. 90 ct. Akta zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Nowy Sącz 21 września 1884.

L. 13618. (7695 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Czarnożyńskiej i Adeli Ciholewskiej przeciw Annie Płockiej o 4080 złr. 45 ct. i 461 złr. 20 ct. z pn., celem zaspokojenia tych sum przeprowadzoną zostanie na dniu 23 grudnia 1884, 12 stycznia i 4 lutego 1885, przymusowa publiczna sprzedaż sumy 5000 złr. lub 1000 duk. hol. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 2 lipca 1866 bieżącemi i kosztami w kwotach 50 złr. i 16 złr. 92 ct. zaintabulowanej jak wykaz hip. 37 karta C. poz. 45 i wykaz hip. 42 karta C. poz. 20 w stanie biernym dóbr Radczy i Iwanikówka na rzecz solidarnej dłużniczki Anny Płockiej.

Cena wywołania 5000 złr.

Wadyum 500 złr.

Reszta warunków licytacyjnych w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem dla nieobecnych lub później do tabuli wejść mogących wierzycieli mianowany adw. dr. Buczyński z substytucyą dra Eminowicza w Stanisławowie.

Stanisławów 11 października 1884.

L. 12645. (7394 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznacza w celu wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w ilości 85 złr. 20 ct. i 85 złr. 20 ct. przymusowy jawny przetarg należącej po dłużniku Łucyi Windegg i masy konkursowej Juliana Windegg realności pod l. 173/72 w Sokalu, na dnie 22 grudnia 1884 i 22 stycznia 1885, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 600 złr.

W tych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania 6000 złr. sprzedaną nie będzie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 7 listopada 1884.

L. 2293. (7463 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Menkesa w kwocie 1000 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 226 w Staremmieście położonej, wedle Dom. Tom II pag. 226 pod IX haer. Herscha Gimpla własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 22 grudnia 1884, 23 stycznia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, najwięcej ofiarującemu a to tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże. Gdyby jednak ceny wywołania nikt nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dzień 24 lutego 1885 o godzinie 10 i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli, z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Cena wywołania wynosi 1713 złr. 18½ ct. Wadyum 171 złr. 38 ct.

Zarazem zawiadamia się spadkobierców Jana Tarczanowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, dalej nieznanych z życia i miejsca pobytu Mordka Reichmana, Leona Bełtkiewicza, Rajmunda Zacharowskiego, Katarzynę Markiewicz, Michała Kędzierskiego, Stefana Szemerdickiego i Grzegorza Wołczyka, że dla nich kuratorem ad actum c. k. notaryusz w Staremmieści p. E. Kuryłowicz ustanowiony został i temu przestrzeganie praw powyżej pomienionych zalecono

Staremiasto 5 sierpnia 1884.

L. 9525. (7720 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Rappaporta w kwocie 160 złr. z pn., odbędzie się publiczna licytacya realności pod l. 69 i 185 w Złoczowie położonych wykazem hipotecznym l. 638 księgi gruntowej dla miasta Złoczowa objętych, Pawła Seńkowskiego własnych, na kwotę 1700 złr. oszacowanych, w trzech terminach a to 22 grudnia 1884, 26 stycznia i 23 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu c. k. sądu obwodowego złoczowskiego, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej na rzecz najwięcej ofiarującego. Wadyum wynosi 170 złr. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki sprzedaży mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 3 września 1884 z prawami swemi do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę tę rozpisująca, tudzież następne uchwały doręczone być nie mogły ustanawiamy kuratorem adw. dra Mijakowskiego z substytucyą adw. dra Heynego.

Złoczów 25 października 1884.

L. 4166. (7732 2—3)

Wojniłowski c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w sprawie Nechemie Mühlsteina przeciw Stefanowi Mielnikowi pto 250 złr. z pn. przedsięweźmie dnia 10 grudnia i 22 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem w tusądowym budynku egzekucyjną sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 87 księgi gruntowej Humenów objętej Stefana Mielnika własnej, z tem, że posiadłość ta przy powyższych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 złr., wadyum zaś gotówką złożyć się mające 15 złr. Gdyby posiadłość ta na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, wyznacza się równocześnie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 stycznia 1885 o godzinie 9 przed południem na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych do tutejszego sądu pod tym rygorem wzywa, że niejawiący wierzyciele uważani będą za przystępujących do wniosku większości tych którzy stanęli.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 sierpnia 1884 na sprzedać się mającej posiadłości prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Iwana Niemaka naczelnika gminy w Humenowie.

Wojniłów 3 września 1884

L. 12827. (7740 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Juliusza Bergera od Maryanny Humińskiej wywalczonej sumy 45 złr 50 ct. z pn, publiczną licytacyę realności pod lk. 204 w Sokolnikach położonej śp. Maryanny Humińskiej własnej, w wyk. hip. 152 gminy kat. Sokolniki zapisanej, na dzień 11 grudnia 1884, 8 stycznia i 15 lutego 1885, każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 50 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w tus. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss, zastępca adw. dr. Raabe.

Lwów 21 września 1884.

L. 4441. (7492 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zbarażu rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, a to:

a) Kwoty 170 złr. 10 ct. jako 25 dnia 30 czerwca 1883 zapadłej raty wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 30 czerwca 1883 bieżącymi i ½ prc. prowizyi w kwocie 85 ct

b) Kwoty 327 złr. 65 ct. jako resztującego kapitału z 7 prc. odsetkami od 30 grudnia 1883 i

c) kosztów egzekucyjnych w łącznej kwocie 23 złr. 26 ct. z potrąceniem wszakże wypłaconej już kwoty 86 złr. 53 ct publiczną przymusową sprzedaż realności w Zbarażu pod l. k. 689 położonej, wedle Dom. 5 pag. 236, n. 7 haer. Władysława Ignacego dw. im. Pizuńskiego, Ludmilli, Malwiny, Bronisława i Antoniego Pizuńskich, tudzież Seweryny Hołyńskiej własnej, w trzech terminach, a to dnia 30 grudnia 1884, 29 stycznia i 5 marca 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, w których to terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Gdyby realność ta na rzeczonych terminach za cenę wywołania sprzedaną nie była, natenczas celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano, z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 6875 złr., zaś wadyum wynosi 10 prc. tej sumy.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze. O czem się wszystkich chęć kupienia mających oraz wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała albo wcale, lub w nienależytym czasie doręczoną nie była, jakoteż i tych, którymby po dniu 23 czerwca 1884 jako dnia wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli przez ustanowionego kuratora Leopolda Kukawskiego w Zbarażu.

Zbaraż 12 listopada 1884.

L. 3061. (7624 3—3)

W sprawie byłego zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mateuszowi Suszczyńskiemu pto 350 złr. a względnie 244 złr. 87 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 203 w Koszlakach położonej, Mateusza Suszczyńskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach, mianowicie dnia 11 grudnia 1884, 9 stycznia i 13 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 1000 złr. niżej której rzeczone realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 100 złr.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło 5 września 1884.

L. 15066. (7680 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 złr. 16 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 83 w Bajkowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 118 Łucia Truszczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 15 grudnia 1884, 12 stycznia i 16 lutego 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol 9 września 1884.

L. 3060. (7703 3—3)

W sprawie byłego zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Popiel pto 300 złr. a względnie 278 złr. 54 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 45 sub 82 w Dobromirce położonej Jana Popiel własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach, mianowicie dnia 11 grudnia 1884, 9 stycznia i 13 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 80 złr.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd óbwodowy.

Nowesiołо 5 września 1884.

L. 6178. (7746 2—3)

Sprostowanie.

Rozpisany w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Kupfera przeciw Michałowi i Franciszce Pirczyńskim pto 85 złr. w nr. 205, 208 i 209 z września 1884 „Gazety Lwowskiej" trzeci termin licytacyjny na 17 grudnia 1884 prostuje się na 12 grudnia 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 2 grudnia 1884.

L. 23138. (7801 1—3)

Odnośnie do ogłoszenia z dnia 22 października 1884 l. 20187, umieszczonego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" nr. 255 l. 6906, podaje się do powszechnej wiadomości, iż w Nowo-Sądeckiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w drodze publicznej licytacyi na dniu 9 grudnia 1884 wydzierżawione zostanie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na lata 1885, 1886 i 1887 z wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia w następujących okręgach dzierżawnych:

Jordanowskim, z ceną wywołania rocznych 2.138 złr. 83 ct.
Myślenickim, z ceną wywołania rocznych 3.407 złr.
Nowo Sądeckim, z ceną wywołania rocznych 10.780 złr.

Pisemne oferty mogą tylko do 8 rano na powyższym dniu do rąk naczelnika powyższej Dyrekcyi być podane. Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w Nowo-Sądeckiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu lub w c. k. nadzorach straży skarbowej tejże Dyrekcyi. Nowy Sącz, 30 listopada 1884.

W Y K A Z *B*) wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na jeden rok słoneczny 1885, lub bezwarunkowo na trzy lata 1885, 1886 i 1887 lub warunkowo na jeden rok słoneczny z milczącem odnowieniem na dalsze lata 1886 i 1887 w następujących okręgach dzierżawnych

Oferty winne być opieczętowane w 10 prc wadyum (ceny wywołania) zaopatrzone i na adresowej stronie okręg i przedmiot dzierżawny podany.

Konkretalne oferty nie będą uwzględnione.

Licz. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznych złr.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej o godz. 8 rano — dnia:
1	Jordanów z 35 miejscowościami	mięso	III.	2138	83	9 grudnia 1884.
2	Myślenice z 38 miejscowościami	mięso	III.	3407	—	
3	Nowy Sącz z 102 miejscowościami	mięso	II. III.	10780	—	
4	Grybów z 33 miejscowościami	wino	—	388	—	
5	Jordanów z 35 miejscowościami	wino	—	311	—	
6	Limanowa z 57 miejscowościami	wino	—	660	—	
7	Łabowa z 23 miejscowościami	wino	—	4	51	
8	Mszana dolna z 46 miejscow	wino	—	700	10	
9	Rzepiennik z 8 miejscowościami	wino	—	45	80	

Uwaga. Miasto Nowy Sącz do II, a reszta miejscowości należy do III klasy taryfowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu. Nowy Sącz, 30 listopada 1884.

L. 45361. (7545 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia sum 4713 złr. 81 ct. z procentami 7 prc. od dnia 4 listopada 1882 jako reszt ującego kapitału pożyczkowego z większej sumy 6058 złr. 41 ct. pochodzącego, jakoteż kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 24 złr. 27 ct. przyznanych, na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym c. k sądzie w 3 terminach, a to: 9 stycznia, 10 lutego i 17 marca 1885, zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. $821^2/_4$ we Lwowie, własnej Josla i Mariem Gittel dw. im. Lifschütz, w których to terminach realność powyższa niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach, na których jednakowo ta realność niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

2) Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 15310 złr.

3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10 prc. ceny wywołania 15310 złr. t. j. sumę 1531 złr. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego lub austro-węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem obie strony, tudzież następnych wierzycieli hipotecznych zawiadamiamy:

1) c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie,

2) c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie,

3) magistrat król. stoł. m Lwowa,

4) Jana Dutkę w imieniu własnem, tudzież jako ojca i prawnego zastępcę małoletnich: Antoniego, Anieli i Katarzyny Dutków,

5) przyszłych właścicieli lwowskiej realności l. $507^2/_4$ z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych, przez kuratora w osobie p. adw. dra Waldmanna z substytucyą adw. dra Raabego równocześnie ustanowionego,

6) p. Pesche Hiss,

7) p. Eiziga Verkauf,

8) p. Ozyasza Basches i Jakóba Bardach, z życia i pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci, ich z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 sierpnia 1884 jako dniu wydania ekstraktu do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez ustanowionego kuratora p. adw. dra Waldmanna z substytucyą adw. dra Raabego.

Lwów 8 listopada 1884.

L. 47119. (7802)

Na dostawę szutru na rok 1885 dla drogi Jarosławsko-Bełzeckiej, odbędzie się 23 grudnia 1884 w wydziałach powiatowych w Jarosławiu i Cieszanowie.

Cena wywołania za 6.980 ms. 20472 złr. 60 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w odnośnych wydziałach powiatowych.

Z Wydziału krajowego.

Lwów 3 grudnia 1884.

L. 6136. (7787 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Edwarda Sosińskiego w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu w dniach 22 grudnia 1884, 23 stycznia i 23 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi dwóch kawałków gruntu w gminie Zagórze położonych z realności pod lk. 12 i 21 wydzielonych, tudzież dwóch kawałków gruntu w gminie Chocień położonych, z realności pod lk. 5 i 76 wydzielonych, do Jana Straus należących, przedmiotu ksiąg gruntowych niestanowiących, ocenionych na 1345 złr.

Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i poniżej tejże.

Wadyum wynosi 134 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoła zastawniczego opisania i ocenienia w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz 24 września 1884.

L. 6512. (7784 1-3)

Dnia 22 grudnia 1884, 21 stycznia i 22 lutego 1885, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godzinie 10 rano w tut sądzie niepodzielna połowa realności pod l. k. $58^3/_4$ w Buczaczu położona Jana Jastrzębskiego własna, celem ściągnięcia pretensyi Maryi Kiziuk w kwocie 100 złr. z pn.

Cena wywołania 50 złr.

Wadyum 5 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz 30 lipca 1884.

(7734 3—3)

Kundmachung.

Mit Ende Dezember 1884 wird von der gefertigten Commission die Lieferung von Menage-Artikel für die Garnison Lemberg pro 1885 vergeben = beziehungsweise der jährliche Bedarf an Mehl, Reis, Gries, Hülsenfrüchte, Erdäpfel, Schweinefett und Speck, Salz, Essig u. s. w., sowie die Lieferung des Rindfleisches sichergestellt.

Unternehmungslustige insbesondere Urproduzenten werden hiermit eingeladen ihre Offerte längstens bis 20. Dezember 1884 unter den Adresse Centralisirte Garnisons Menage-Verwaltungs-Commission in Lemberg Akademie-Gasse Nr 3 einzusenden.

Offerenten, welche der Verhandlungs-Kommission noch nicht bekannt sind, wollen ihrem Offerte ein von den politischen Behörde ausgestellte Vermögens, beziehungsweise Leistungsfähigkeitszeugniß beischließen

Mit konvenirenden Bestbiethern wird sodann dierecte in nähere Verhandlung getreten.

Von der Centralisirten Garnisons Menage-Verwaltungs-Commission in Lemberg.

L. 3062 (7625 3—3)

W sprawie byłego zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Stadnik pto 9 rat po 2 złr. 94 ct. tudzież reszty kapitału w kwocie 45 złr. 20 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 174 sub 154 w Klebanowce położonej, Iwana Stadnik własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach, mianowicie dnia 11 grudnia 1884, 9 stycznia i 13 lutego 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 400 złr. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 40 złr.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło 5 września 1884.

L. 72705. (7716 3—3)

W celu wykonania budowli wodnej na Wiśle pod Facimiechem, odbędzie się w ck. starostwie w Krakowie dnia 29 grudnia 1884 licytacya publiczna za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna tej budowy wynosi 9302·02 złr. Warunki budowy można przeglądnąć w wymienionem c. k. starostwie, do którego także wniesione być mają oferty według przepisów ułożone i z 5 prc. wadyum zaopatrzone, w powyżej oznaczonym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub po godzinie 12 w południe wniesione, nie będą uwzględnione.

Z c. k. namiestnictwa.

Lwów 22 listopada 1884.

L. 2922. (7651 3—3)

W dniach 22 grudnia 1884, 22 stycznia i 25 lutego 1885 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 43 w Bratkowicach położonej, wyk. hip. l. 259 objętej, Jacentego Madeja własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto resztującej sumy 177 złr. 78 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów 24 października 1884.

L. 15318. (7618 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 złr. z pn. na rzecz Chaji Estery Safir, odbędzie się dnia 19 grudnia 1884 i 16 stycznia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze VI tutejszego sądu obwodowego egzekucyjna sprzedaż części realności wedle Dom. 5, pag. 248 n. 22 haer do dłużniczek Chaji Sary Nussbaum i Reizi Lei Karniol należących w Tarnopolu pod l. 181 położonych.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 2712 złr. $33^1/_2$ ct.

Wadyum 271 złr. 23 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 15 czerwca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Frühlinga a zastępcą tegoż p. adw. dra Glogiera.

W razie niesprzedania tych części realności na powyższych dwóch terminach wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 16 stycznia 1885 o godzinie 4 po południu.

Tarnopol 11 listopada 1884.

Upadłości.

L. 13028. (7745 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia wszystkich wierzycieli masy konkursowej Leiby Lustig, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego ustanowiony został c. k. adjunkt sądowy dr. Merz komisarzem konkursowym rzeczonej masy.

W Tarnowie, dnia 20 listopada 1884.

L. 42160. (7770)

Podaje się do wiadomości wierzycieli masy rozbiorowej Schulima Bluma i Jakóba Landana, iż wyznaczony pierwotnie na dzień 10 września 1884, termin do postawienia wniosku przez wydział wierzycieli i powzięcia uchwały ogółu wierzycieli, celem ustanowienia kwoty wynagrodzenia za czynności zarządcy masy, na dzień 10 grudnia 1884, o godzinie 4tej po południu odroczony został, przy którym też dodatkowo likwidacya później zgłoszonych wierzytelności przeprowadzoną zostanie.

Lwów, 20 listopada 1884.

C. k. komisarz konkursu *Kostrakiewicz.*

L. 14093. (7781)

W konkursie do majątku Leiby Müllera uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 25 sierpnia 1884 l. 10979, otwartym, wyznaczam niniejszem termin do wykazania płynności i praw pierwszeństwa dla wierzytelności, które po pierwszym terminie likwidacyjnym zgłoszone zostały, drugi termin likwidacyjny na dzień 12 grudnia 1884, o 10 godzinie w biurze nr. 20 gmachu sądu obwodowego, na który wszystkich interesowanych zapraszam.

Przemyśl, 25 listopada 1884.

Komisarz konkursowy *Hubl.*

L. 16228. (7782)

C. k. sąd obwodywy w Stanisławowie zawiadamia że ustanowił w miejsce dotychczasowego komiszrza konkursowego c. k. adjunkta sądowego Grabowieńskiego masy rozbiorowej Jojny Fana, Dawida Birnberga i Nathana Vogla, dla pierwszej masy komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu krajowego Kopacza, dla drugiej c. k. adjunkta Stefanowicza, dla trzeciej c. k. adjunkta sądowego Starzyńskiego, zaś w miejsce komisarza konkursowego masy Izaka Landego c. k. radcy sądu krajowego Szczurowskiego, c. k. radcę sądu krajowego Majeranowsniego.

Stanisławów, dnia 29 listopada 1884.

L. 16149. (7783)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że w miejsce c. k. adjunkta sądowego p. Łachocińskiego zamianował w sprawie konkursowej Henryka Gewürza, c. k. adjunkta sądowego p. dr. Merza komisarzem tego konkursu.

W Tarnowie, dnia 13 listopada 1884.

L. 44945. (7799)

Podaje się do wiadomości że w sprawie konkursowej Mojżesza I. Menkesa i Salomona Bardacha przeprowadzi się ogólna likwidacya zgłoszonych wierzytelności dnia 13go stycznia 1885, o godzinie 10 przed południem w biurze IV tutejszego c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 listopada 1884.

C. k. komisarz konkursowy *Kostrakiewicz.*

Księgi gruntowe.

L. 134. (7792)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Myślec z miejscowościami Łazy i Popowice, dnia 6 grudnia 1884, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz, 1 grudnia 1884.

L. 6000. (7786)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż złożone zostały do powszechnego przeglądu arkusze posiadania i inne akta dotyczące się założenia księgi gruntowej dla gminy Kałaharówka z Wychwatyńcami.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszy mogą być w tutejszym sądzie do 23 grudnia 1884, wnoszone.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów 29 listopada 1884.

L. 91. (7748)

Do dochodzeń miejscowych celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Okniany wyznaczam dzień na 15 grudnia 1884, co podaję do powszechnej wiadomości.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów, 30 listopada 1884.

C. k. auskultant sądowy *Osterman.*

L. 19614. (7534 3—3)

W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 24 lipca 1884, l. 12672, c. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla pola górniczego pod nazwą „Karolinen Glück", w gminie „Nowa góra" powiecie Chrzanowskim położonego, na imię Gustawa Breslauera zaintabulowanego, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nową księgę górniczą, poczynając od dnia 20 sierpnia 1884, uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w tym c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej,

c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 28go lutego 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 6481. (7622 3—3)

Dyetaryusz z ładnem szybkiem pismem obznajmiony z manipulacyą sądową, zostanie natychmiast za wynagrodzeniem miesięcznem 25 złr. do tutejszego sądu przyjęty.

Podania ze świadectwami należy przesłać sądowi do 10 grudnia 1884.

Milówka 26 listopada 1884.

L. 15427. (7793 1—3)

Celem nadania stypendyum fundacyi Jana hr Szeptyckiego w rocznej kwocie stu sześćdziesięciu (160) złr., rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia 1884. Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów szkół technicznych, szkół realnych, gimnazyów realnych, tudzież dla uczniów zakładów naukowych gospodarskich.

Uczeń, któremu nadanem zostanie stypendyum tej fundacyi, będzie je pobierał aż do zupełnego ukończenia nauk swych, jeżeli okaże się godnym tego dobrodziejstwa przez pilność, dobre zachowanie się i odpowiedni postęp w naukach. Pod tymi warunkami może pozostać stypendystą w używaniu nadanego mu stypendyum także i wówczas, gdyby w celu ukończenia lub uzupełnienia swych nauk, zechciał się udać do zakładów naukowych zagranicznych.

Ubiegający się o powyższe stypendyum mają wnieść swe podania opatrzone potrzebnemi świadectwami w terminie wyżoznaczonym za pośrednictwem Dyrekcyi zakładów do których uczęszczają do c. k. kraj. Rady szkolnej we Lwowie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

We Lwowie 28 listopada 1884.

Zl. 52751. (7794)

Kundmachung.

Aus der von einem Ungenannten aus Anlaß der Vermälung Ihrer kaiserlichen Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königlichen Hoheit dem durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Bayern gegründeten Stiftung, sind zwei Ausstattungen u. z. eine im Betrage von 700 Gulden ö. W. und eine im Betrage von 690 Gulden ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattungen haben Anspruch im Brautstande befindliche, mittellose und würdige Töchter od. Waisen von solchen Beamten, welche einem den k. k. Ministerium des Innern unterstehendem Dienstzweige angehören oder bis zu ihrem Ableben oder bis zu ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattungen werden am 20 April 1885 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündniße flüßig gemacht, wozu den betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1885 offen steht

Die bezüglichen Gesuche sind mit dem Tauf-, Sitten- und Mittellosigkeitszeugnisse, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise, daß der Vater der Bewerberin in einem der obigen Dienstzweige dient oder gedient hat, belegt, bis längstens 5. Jänner 1885 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Soferne über die bereits stattgehabte Verlobung keine andere Nachweisung geliefert werden kann, ist mindestens der Name und Charakter des Bräutigams anzugeben.

Von der k. k. n. ö. Statthalterei.

Wien, am 13. November 1884.

L. 83903. (7660)

Celem obsadzenia posady starszego zarządcy i naczelnika salinarnego w etacie płac i osób c. k zarządów salinarnych w Galicyi z poborami VIII klasy rangi, ewentualnie posady zarządcy salinarnego i naczelnika salinarnego lub zarządcy górniczego i hutniczego w IX klasie rangi, ewentualnie gór- i humistrza w X klasie rangi i asystenta salinarnego w XI klasie rangi z dodatkiem aktywalnym, lub wolnem pomieszkaniem za opłatą połowy tego dodatku i z innymi poborami systemizowanymi, z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy dotyczącej posady, przy czem się nadmienia, że kompetenci, którzy na dotychczasowem stanowisku służbowem nie złożyli jeszcze kaucyi służbowej, w dotyczącem podaniu oświadczyć mają, że w razie nadania posady obowiązują się przed złożeniem przysięgi służbowej złożyć przy najmniej czwartą część przepisanej kaucyi w gotówce lub w papierach wartościowych, do złożenia kaucyi pozwolonych.

Kompetenci o jednę z tych posad mają wnieść podania z udowodnieniem ukończonej akademii górniczej, dotychczasowej praktyki w zawodzie górniczym i salinarnym i we wszystkich gałęziach tego zawodu, dokładnej znajomości języków krajowych w przepisanej drodze najdalej w przeciągu czterech tygodni do prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 20 listopada 1884.

L. 31619. (7668 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dobrowlanach w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznymi poborami: płacy na służbę pocztową w kwocie 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 40 zł. za jazdy posłańcze trzy razy dziennie do dworca kolei tamże.

Podanie należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1884.

L. 2696. (7677 2—3)

Celem obsadzenia posady sekretarza rady w VIII randze przy sądzie obwodowym w Tarnowie ewentualnie przy innym trybunale I instancyi.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania wnieść w przepisanej drodze do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie w 14 dniach od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego ogłoszenia.

W Tarnowie, 27 listopada 1884.

L. 433. (7567 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Niżankowicach przez śmierć ś. p. Zdzisława Malisza opróżnionej, a w razie przeniesienia którego z pp. notaryuszów, posady przez to przeniesienie opróżnionej rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania, w których uzdolnienie §. 6 ust. not. i ustawą z 25 grudnia 1876 l. 3 Dz. u. p. wymagane, udowodnić mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej wnieść, a to ubiegający się należący do stanu notaryuszów lub adwokatów przez swoje dotyczące Izby, urzędnicy zaś przez swoje przełożone władze.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej.

Przemyśl, dnia 15 listopada 1884.

L 31551. (7667 2—3)

Konkurs na sześć posad asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi za kaucyą w kwocie 400 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 listopada 1884.

L. 20866. (7614 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Ślemieniu nowo systemizowaną została posada kancelisty do prowadyenia ksiąg gruntowych w XI. klasie rangi.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872, l. 98. d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, od 1go grudnia 1884, do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Sąd wyższy Kraków, 19 listopada 1884.

L. 6972. (7644 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty w randze XI. z płacami systemizowanemi.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98. d. p. p., ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 6 grudnia 1884, do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 25 listopada 1884.

L. 13345. (7639 2—3)

Celem obsadzenia posad prowadzącego i Zastępcy prowadzącego ksiąg metrykalnych izraelickiej gmiay wyznaniowej w Ottynii z siedzibą tamże rozpisuje się w myśl rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa z dnia 15 marca 1875 l. 12944, konkurs do 15 grudnia 1884.

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. starostwa prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Obok tego winien udowodnić, iż posiada warunki przepisane §. 3. powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci nie mogący wykazać się świadectwem uzdolnienia, będą musieli poddać się egzaminowi na podstawie wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego i odnośnej instrukcyi.

Tłumacz, dnia 24 listopada 1884.

C. k. Starosta *Jaegermann.*

Wyroki prasowe.

(6965)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 85 der Zeitschrift „Oesterreichisch- ungarische Militärzeitung Vedette" vom 22. October 1884 enthaltenen zweiten Artikels mit der Aufschrift „Eine wichtige Frage" in seinem ganzen Umfange, insbesondere in den beiden Stellen „Viele andere ähnliche Fälle" bis „Und dies mit vollem Rechte" und von „Aber letztere sollten auch dann" bis „bedacht wurden, gelitten hat" das Vergehen nach §. 300 St G. resp. Art. IV der Strafgesetznovelle vom 17ten Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 24. October 1884.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 43 der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch- ungarische Post, Fachblatt für Post und Telegraph, dann Organ für Eisenbahn, Versicherung und Finanzwesen" vom 22. October 1884 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Telegraph. Wo bleibt die Combinirung?" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

(6697)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. October 1884, Z. 29501, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svornost" Nr. 39 vom 27. September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Ve Vidni. 25 zari. (Navrh Herbstuv") dann wegen des Correspondenzartikels „S. Z. Prahy, 25. zari", beginnend mit „Zalezitost liberecka" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. October 1884, Z. 29949, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 27 vom 29. Juni 1884 wegen des Artikels „Elisée Reclus o anarchii" nach den §. 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Neco o babach" nach § 64 St. G., dann wegen der Artikel „Blahodarnost absolutismu" und „Rusko" nach §. 66 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. September 1884, Z. 5865, die Weiterverbreitung der „Leipaer deutschen Zeitung" Nr. 10 vom 24. September 1884 wegen der Notiz beginnend mit „Der Abgeordnete Hölzel" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 September 1884, Z. 5723, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 84 vom 20. September 1884 wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg 16 September. Zur czechischen Schuleinweihung" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pisek hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1884, Z 6404, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Otavan" Nr. 40 vom 4. October 1884 wegen des Artikels „Politycky prehled" nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkerntnisse vom 11. October 1884, Z. 4877, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung" Nr 80 vom 5. October 1884 wegen des Artikels „Das Prager Abendblatt" nach §. 300 St. G verboten.

(6972)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1884, Z. 30967, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 283 (Morgenausgabe) vom 12. October 1884 wegen des Artikels „Osud narhu Kvicalowa" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16ten October 1884, Z 31102, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 36 vom 6. September 1884 wegen der Artikel „Zur bevorstehenden Reichsrathswahl" und „Salineville, 18. Aug." nach §. 305 St. G, wegen der Artikel „Ein Beitrag zur österreichischen Arbeiterbewegung" und „St. Louis Mo., 25. Aug", dann wegen des Gedichtes „Noth bricht Eisen" nach den §§. 58 c und 59 c St. G, wegen des Artikels „London, 13. Aug. nach §. 300 St G., wegen des Artikels „Pittsburg Pa, 18. Aug. 1884" nach den §§ 58 a, c und 59 c St G., wegen des Artikels „Indianopolis, 18. August" nach § 58 c St. G, endlich wegen des Artikels „Von Nah und Fern" nach den §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. Octo- 1883, Z, 30660, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 24 vom 7. Juni 1884 wegen der Artikel „Reformy neb revoluci", „Omaha Neb.", „Chicago" und „Literarni" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Tyranove." nach §. 63 St. G., wegen des Artikels „Nase vlast" nach den §§ 65 a und und 305 St. G, wegen des Artikels „Vladimir Rozstovski" nach den §§ 305 und 300 St G, endlich wegen des Artikels „Rusky casopis" „Obsceje Djelo" nach §. 66 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten October 1884, Z. 7879, die Weiterverbreitung des in deutscher und böhmischer Sprache verfaßten Aufrufes „Zum Gedächtniß an Hermann Stellmacher, New-York. Die Executive" und „Supplement do „Budoucnost" K vzpomince na Hermanna Stellmachera. Vybór" nach den §§. 63, 65 b und c, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 10. October 1884, ZZ 5977 und 6153, die Weiterverbreitung der Nr 48 der Zeitschrift „Hlasy z Polabi" vom 27. September 1884 wegen des Artikels „Utesene pomery ceskych mensin v krajinach smisenych", dann der Nr. 49 derselben Zeitschrift vom 4. October 1884 wegen des Artikels „Stiznost nase na provedeni konfiskace" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18ten October 1884, Z. 4797, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 242 vom 15. October 1884 wegen des Artikels „Die Wanderversammluug des Brüx-Teplitzer deutschen Nationalvereines in Settenz" von „Und leider haben wir" bis „immer bekämpfeu werden" nach §. 300 St. G., dann wegen des Artikels „Reichenberg, 14. October. (Der Antrag Herbst und die Einheit des Landes und Reiches)" von „Die deutsche Bevölkerung" bis „nicht erschüttert werden" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1884, Z 7705, die Weiterverbreitung der nachstehenden, in russischer Sprache erschienenen Druckschriften verboten: „Ueber den Communal-Grundbesitz. Schriften des N G. Tschernischefsky. Band V. 2. Auflage. Genf. 1879" nach den §§ 58 b und 66 St. G; „Die Grundzüge der Socialwissenschaft oder die physische Geschlechts- und Naturreligion. Erklärung der eigentlichen Ursachen und Mittel gegen die drei Hauptübel der Gesellsaft „Armuth, Prostitution und lediger Stand". Von einem Doctor der Medicin. Aus der 14 englischen Auflage übersetzt. Genf, 1878" nach den §§. 122 d, 303 und 305 St. G, endlich „Schriften des N. Tchernischefsky. Skizzen aus der politischen Oekonomie (nach Will). IV. Theil. Genf. 1870. Verlag von Michael Elpidine & Comp." nach den §§. 58 b, 66, 302 und 305 St. G.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Tabor hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mii dem Erkenntnisse vom 22. October 1884, Z. 8015, die Weitervetbreitung der Zeitschrift „Tabor" Nr 42 vom 18. October 1884 wegen des Feuilletons nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22sten October 1884, Z. 5067, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1375 vom 18ten October 1884 wegen des Artikels „Kwiczala und Clam-Martinitz" nach §. 300 St. G und Art. III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, dann wegen des Artikels „Aßmann avancirt" nach den §§. 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Rudolfswerth hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. October 1884, Z. 5310, die Weiterverbreitung der Drnckschrift „Zur Lage der Deutschen in Krain. München. Druck von R. Oldenbourg 1884" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staasanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3., 4. und 16. October 1884, ZZ 846/6468, 850/6499 und 899/6807, die Weiterverbreitung der Nr. 271 der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" vom 29. September 1884 wegen des Artikels „Trieste ha parlato", der Nr. 274 vom 1sten October 1884 wegen des Artikels „L'Unione delle provincie sorelle", endlich der Nr. 284 derselben Zeitschrift vom 12. October 1884 wegen des Artikels „Su e giu per Trieste. „Vita Cittadina" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. October 1884, Z. 859/6568, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Operajo" Nr. 1 vom 3ten October 1884 wegen des Artikels „Carlo Combi" nach § 300 St. G, dann nach §. 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staasanwaltschaft mit dem Erkenntnisse von 11ten October 1884, Z. 888/6666, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Delavec" Nr. 2 vom 14. October 1884 wegen des Artikels „Dopis. V. Trstu, 29. sept. 1884" nach §. 302 St. G. verboten.

L. 18825. (7763)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr., że treść powieści pod tytułem „Motory życia" przez Józefa Rogosza napisanej, wydanej w 2 tomach nakładem „Nowej Reformy" w Krakowie, jakoteż drukowanej w 4 tomach w Warszawie nakładem wydawnictwa „Przeglądu tygodniowego" w roku 1884, zawiera znamiona zbrodni §. 65 i występku z §. 302, 303 i 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi konfiskata tego dzieła drukowego. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tej powieści, a zabrane egzemplarze mają byc zniszczone.

Lwów, dnia 1 grudnia 1884.

L. 18984. (7764)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr., że treść artykułów umieszczonych w numerze 6tym czasopisma „Przedświt" w październiku 1884 w Genewie wydanego. pod napisem „Co jest płaca robocza" pod tytułem „Co grozi drobnym kupcom" pod tytułem „Co się dzieje na świecie" pod tytułem „Francya, Rossya" pod tytułem „Co się dzieje w kraju „w Królestwie" i pod tytułem „w Galicyi", zawiera znamiona zbrodni z §. 58 uk. i występku z §. 300, 302 i 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a wydany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30 listopada 1884.

L. 19094. 7765)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sad krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 498 i 493 sp. k i §. 37 us. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 332 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 29 listopada 1884, pod napisem „Summer redivivus" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma. W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1 grudnia 1884.

(6891)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 23. October 1885, Z. 4942/M. I., der in Cividale erscheinenden Zeitschrift „Forum Julii" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten October 1884, Z. 17873, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Neue freie Turner Kneip - Zeitung Nr. 1" wegen des Artikels „Kleine Stadtchronik" beginnend mit „In einem Gasthause . . " und endend mit „Missethäter heißt Sultl" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten October 1884, Z. 17898, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bauernwille" Nr. 10 vom 14. October 1884 wegen des Artikels „Sie foppen sich selber" beginnend mit „In den Wiener Zeitungen" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgeeicht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15ten October 1884, Z. 30802, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr. 234 vom 10. October 1884 wegen des Artikels „Z Lince" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. October 1884, Z. 7800, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Klatovske Listy" Nr. 41 vom 11ten October 1884 wegen des Artikels „△ Z Prahy. dne 8. rijna 1884" nach den §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht für Preßsachen in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. October 1884, Z. 10801, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Die Unabhängigkeit" Nr. 7, 8 und 9 vom 20. October 1884 wegen des Artikels „Weltbewegende Probleme. I. Wahrer Volkswahlstand" von „Wundern wir uns nicht" bis „. . . . . Verkümmerung bestimmt" nach §. 65 a St. G., dann wegen des mit „Alphonse Karre" unterzeichneten Artikels „Resume" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14ten October 1884 die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 38 vom 20. September 1884 wegen des Artikels „An die drei . ." nach den §§. 58 a, b, c, 63 und 122 St. G., wegen des Artikels „Literaturconfusionen" nach §. 58 c St. G., wegen des Artikels „Faust zu Ende des 19. Jahrhundertes" nach den §§. 58 a und 63 St. G, endlich wegen des Artikels „Nah und Fern" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten October 1884, Z. 5632, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 39 vom 27. September 1884 wegen des Artikels „Anton Kammerer" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Preßverbrechen" nach den §§. 300 und 305 St. G., wegen des Artikels „Anarchisten-Winke" nach §. 305 St. G, wegen des Artikels „In Warschau" nach den §§. 63 und 65 a St G., wegen des Artikels „Die Gruppe Omacha" nach § 63 St. G., endlich wegen des Artikels „Cincinati" nach den §§. 58 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. October 1884, Z 4924, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia" Nr. 81 vom 8. October 1884 wegen des Artikels „La politica nella scuola" nach §. 300 St G., dann wegen des Artikels „Uno sfregio" nach § 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. 7331. (7386 3—3)

Ołeksa Bugij z Czernilawy uchwałą sadu obwodowego w Przemyślu z 23 lipca 1884 l. 8760 marnotrawcą uznany. Kurator Hryńko Turko, wójt czernilawski.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, 9 sierpnia 1884.

L. 8198. (7515 2—3)

Sebastyan Tessauer stolarz z Wołoskiej wsi, uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 2 września 1884 l. 8684 za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiony Kajetan Winogrodzki, naczelnik gminy Wołoskiej.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 7 października 1884.

L. 38793. (7514 2—3)

Podaje się do wiadomości, że c. k. adjunkt podatkowy Kazimierz Krókowski uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z 25 października 1884 l. 26490 jako umysłowo chory pod kuratelę oddanym został, i że dla niego Stanisław Krókowski koncypient notaryalny w Krośnie kuratorem ustanowionym został.

C. k. sąd delegowany miejski.

Kraków, 3 listopada 1884.

L. 3061. (7672 2—3)

Jan Nawracaj z Dembowy uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż Jan Lasota z Dembowy.

C. k. sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 17 sierpnia 1884.

Doniesienia prywatne.

(7776 1—3)

Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Osera Gelbwachsa byłego kupca towarów bławatnych w Tarnowie oznajmia, iż na podstawie uchwały wydziału wierzycieli z dnia 1 grudnia 1884, odbędzie się sprzedaż towarów i urządzenia sklepowego do tej masy należących w inwentarzu masy na 3125 złr. 53 ct. a. w. oszacowanych w drodze oferty pod następującemi warunkami.

1. Każden chęć kupna mający winien wnieść ofertę na ręce zarządcę masy adwokata dr. Malawskiego w Tarnowie najdalej do dnia 18 grudnia 1884.

2. Każden oferent winien złożyć do rąk wspomnianego zarządcy masy przy wniesieniu oferty wadyum w wysokości 10% zaofiarowanej ceny kupna w gotówce.

3. Dnia 19 grudnia 1884, o godzinie 4tej po południu, odbędzie się w biurze zarządcy masy otwarcie ofert i oferta najwięcej ofiarującego zostanie przyjętą. W razie wniesienia kilku jednakowych ofert zarządca masy rozstrzygnie, czyja oferta ma być przyjętą.

4. Wadyum najwięcej ofiarującego będzie zatrzymane na poczet ceny kupna innym zaś oferentem zaraz zostanie zwróconem.

5. Zastrzega się jednak tak zarządcy masy jak i wydziałowi wierzycieli prawo w razie, gdyby któremu z nich oferta najwięcej ofiarującego nie odpowiadała, takową odrzucić i albo ponownie rozpisanie ofert, albo inny sposób zrealizowania majątku masy zarządzić.

6. Oferent, którego oferta przyjętą zostanie winien będzie najdalej w dni 8 po przyjęciu oferty i zawiadomieniu go o tem zapłacić do rąk zarządcy masy resztę ceny kupna w gotówce, w przeciwnym bowiem razie, wadyum przez niego złożone przepada na rzecz masy konkursowej i tejże służyć będzie prawo ponownie sprzedaż w mowie będących towarów i ruchomości zarządzić.

7. Po wypłaceniu całkowitej zaofiarowanej ceny kupna nastąpi zaraz oddanie nabywcy nabytych przez niego towarów i urządzenia sklepowego i nabywca winien na swoje koszta przedmioty te bezzwłocznie odebrać, gdyż masa nadal żadnej odpowiedzialności za żadne ubytki i uszkodzenia tych przedmiotów na siebie nie przyjmuje.

8. Ponieważ sprzedaż następuje ryczałtowo, przeto masa konkursowa nie ręczy ani za jakość ani za ilość towarów i ruchomości.

9. Każdemu oferentowi, który złożył wadyum wolno jest zażądać okazania mu przedmiotów sprzedać się mających, tudzież przejrzeć inwentarz masy, o co do zarządcy masy ma się zgłosić.

Kundmachung.

Sämtliche Mietglieder unseres Vereines, werden zur Theilnahme an der am 15 December 1884 um 9 Uhr vor Mittag stattfindenden 1 ausserordentlichen General-Versamlung, welche in der Direktions Kanzlei stattfinden wird höflichst eingeladen.

***Tages-Ordnung*:**

Aenderung der §§. 3 lit. *d*) 17, 21, 24, 31 und 35 der Statuten.

Bełz, am 1 December 1884.

Szulim Heilman — *Alter Altman*
Präsident. [7774]

Verwaltungs-Rath der Vorschuss-Casse gegenseitige Hilfe in Bełz, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

L. 3115. (7727 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy Magistracie miasta Wieliczki a względnie przy tutejszej kasie miejskiej. jest opróżniona prowizoryczna posada kontrolora z roczną płacą 500 złr, wa. i 25 prc. dodatku do obsadzenia za kaucyą równającą się rocznej stałej płacy

Ubiegający się o te posadę kompetenci, którzy winni wykazać się świadectwem uzdolnienia do prowadzenia rachunkowoćci, tutejszokrajowcy mają wnieść podania pisemne należycie udokumentowane do Magistratu najdalej do 24 grudnia 1884.

Wieliczka, 1 grudnia 1884.

(7739 3—3)

Ogłoszenie.

W myśl uchwały wydziału wierzycieli potwierdzonej przez c. k. komisarza konkursowego zostaną sprzedane towary do masy rozbiorowej Romana Pilawskiego należące a mianowicie materye na suknie męzkie, tudzież przybory krawieckie i urządzenie sklepowe, ryczałtowo w drodze ofert a to najwyższą cenę ofiarującemu, jednakowoż w każdym razie za cenę nie niższą jak 25 prc. przewyższającą cenę szacunkową, przez oceniciele sądowych w czasie sporządzenia inwentarza ustanowioną.

Oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 złr. mają być wniesione najdalej w 8 dniach licząc od dnia następnego po niniejszem ogłoszeniu w zwykłych godzinach urzędowych, u podpisanego zarządcy masy (ul. Halicka l. 46).

W ofertach ma być oświadczona gotowość odbioru towarów na podstawie inwentarza bez przemierzania zaraz po zatwierdzeniu oferty, przy równoczesnem uiszczeniu całej ceny kupna, a to pod utratą wadyum

Lwów, dnia 2 grudnia 1884.

Zarządca masy
Dr. Teofil Srokowski.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki

z porcelany a rączki z drzewa.

Kandydata notaryalnego z początkową praktyką, nie żonatego, poszukuje **notaryusz w Staremmieście**. Przy zgłoszeniu należy podać bliższe warunki. — Kandydaci z prowincyi mają pierwszeństwo.

78 03 1—3

Kawy, Herbaty i Rum

najlepsze i najwyborniejsze przezemnie wypróbowane tak w smaku jak i w zapachu pod prawdziwemi nazwami.

Kawa	zielonkowata dobra	za $^1/_2$ kilo	70 ct.	
„	zielona dobra	„ „	75 „	
„	zielona bardzo dobr.	„ „	85 „	
„	zielena najlepsza	„ „	96 „	
„	zielona perłowa	„ „	95 „	
„	żółta silna	„ „	66 „	
„	żółta najlepsza	„ „	80 „	
„	najszlachetniejsza brunatna	„ „	1 05 „	
„	takzwana złota Jawa	„ „	92 „	
„	mocca arabska	„ „	92 „	

	Nr.	I	II	III	IV
Herbata Congo	zł.	2.00	2.50	3.00	3.50
„ Souchong	zł.	2.50.	3.00	3.50	4.50

	Nr.	VI	VII	VIII
„ Pecco kwiat	zł.	3.50	4.50	5.50

Herbaciane wysiewki nie sprowadzane tylko zwłasnych herbat najlepsze zł. 1 75 cnt.

	Nr.	0	I	II	III	IV.
Rum z Jamaiki	butelka	60	1.20	1.40	1.70	2.25

Arak biały butelka zł. 1 90 cnt.
Koniak w butelkach po 1.50 2.50 i 4 zł.
Cukier w kostkach i w mączce $^1/_2$ kilo 22 ct.
„ najlepszy „ „ 20 „
wszystkie inne towary korzenne w najlepszym gatunku i najtaniej.

7692 3—3

poleca;

O. T. Winckler

we Lwowie

Dom Narodny,

Thé Purgatif-Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać



bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Nablika i Krzyżanowskiego etc.

(4249 2 4—?)

Uwagi godne.

5 kilowe paczki są franko.

Herbata	1 kilo od 2.80 do	8.—
Kawa	$4^8/_{10}$ kilo od 6.50 do	8.75
Kompoty, 6 słoików		2.80
Krupki perłowe	$4^8/_{10}$ ki. od 1.35 do	1.80
Krochmal ryżowy	$4^8/_{10}$ kilo	2.20
Krochmal pszenny I.	„ „	1.65
Mak świeży	„ „	2.30
Marony (kasztany)	„ „	1.80
Marmolada morelowa	1 kilo	1.30
Migdały słodkie	$4^8/_{10}$ kilo	5.80
Miód najceln.	$4^1/_2$ „	2.80
Miód celny	„ „	2.60
Powidła	$4^4/_{10}$ ki. 1.70	1.90
Rodzynki	$4^8/_{10}$ „	2.80
Pomidory gotowe 6 butelek		1.60
Śliwki suszone	$4^8/_{10}$ ki. 1.75	1.90
Śliwowica 6 butelek		3.10
Słonina gruba wędz.	$4^8/_{10}$ kilo	3.40
Słonina paprykowana	„	3.60
Smalec w blaszance	$4^7/_{10}$ „	3.50
Smalec w paczce	$4^2/_{10}$ „	3.35
Winogrona	$4^1/_2$ „	2.40
Orzechy włoskie	$4^8/_{10}$ 170 „	2.—
Orzechy laskowe	„ „	2.80

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (7559 4—5)

Kilka pieców żelaznych Meidingera

tanio kupić można

w magazynie Jana Schumana

plac Bernardyński l. 12.

(7544 10-12]



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.

W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego.

[7774 3 - 16]

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez“** sprowadzane

przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHIŃSKIE

a mianowicie: Ceny za $^1/_2$ kilo = funt

Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1.	**Tasza**, Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2.	**Jantojczan Pecha**, białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3	**Nandzyn**, czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4	**Souchong**, czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5.	**Congo**, familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6.	**Proszek herbaciany**. Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7.	**Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozsyła franco pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct.
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł. — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 69 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po zł. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 2—?)

L. 1224. (7693)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy Doliński ma zaszczyt zawiadomić niniejszem p. t. interesowanych, że rachunki z roku 1884, tudzież projekt budżetu na rok 1885ty, w myśl §. 30 ust. o repr. pow., złożone są do przejrzenia w kancelaryi Wydziału, w godzinach biurowych przedpołudniowych.

Dolina, 29 listopada 1884.

(7767 2—3)

W niedzielę dnia 14 grudnia 1884, o godzinie 3 po południu odbędzie się w sali ratuszowej:

Walne zgromadzenie

Stowarzyszenia przemysłowego:

introligatorów, tokarzy, fajkarzy, grzebieniarzy, koszykarzy, powroźników i szczotkarzy.

Na porządku dziennym.

1. Wybór tymczasowego przełożeństwa Stowarzyszenia a to:
a) Przełożonego; b) zastępcy przełożonego; c) członków wydziału; d) zastępców członków Wydziału.

2. Uchwalenie statutu Stowarzyszenia.

3. Wybór do sądu polubownego: a) członków; b) zastępców.

4. Wybór do przełożeństwa kasy chorych: a) członków; b) zastępców.

5. Wybór do wydziału nadzorczego kasy chorych: a) jednego członka i b) jednego zastępcy.

Antoni Dydyński.

delegat magistratu.

Do wiadomości!

Zawiadamiamy cierpiących na płuca i krtań dalej sucholników i astmatyków że słynne w całym świecie ze skuteczności swej zioła

„Homeriana“

oddaliśmy do rozsprzedaży aptece pod „Złotym słoniem“ P. HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie, plac Krakowski, i że w tej aptece wyłączny i główny skład „Homeriany“ dla Lwowa i Galicyi urządziliśmy.

Cena pakietu 1 zlr. 20 cnt. w a.

Prospekta, do których świadectwa lekarzy i uzdrowionych dołączone są wysela apteka P. BLUMENFELDA na żądanie bezpłatnie. (7775 1 - 2)

Nauczyciel wydziałowy o wyższem wykształceniu z porządnej i przyzwoitej familii z świadectwami przysposabiania młodzieży do wyższych i niższych klas gimnazyalnych, władający językami krajowemi i jak niemniej językiem niemieckim i francuskiem; życzy sobie, przyjąć miejsce nauczyciela prywatnego w dystyngowanej familii. Bliższa wiadomość **Siemianowski**, Lwów: poste rest.

SKLEPY WŁASNE HOTEL EUROPEJSKI i ULICA HALICKA RÓG WAŁOWEJ

Jan Ihnatowicz

FILIJA W KRAKOWIE SUKIENNICE L. 20.

Fabryka we LWOWIE, ulica Kopernika l. 3.

Nigretina.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cnt. — **Benzolina**, wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina**, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina**, wywabia plamy powstały z rdzy, krwi i atramentu. — **Brazylina**, materye czarno, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct. — **Qwilaju**, do prania wełnianych i jedwabnych materyi, pakiecik 6 ct. **Mydło żółciowe**, do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 cnt.

Najprzedniejsze czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko po 10, 20, 30 i 40 cnt.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 zł.

Atrament czarny kampeszowy.

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 15, 20, 30, i 50 cnt.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieskie, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cnt. 7527 2—?

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy, flaszeczka 30 centów.

Powyższe wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 6 medalami zasługi.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya. — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6301 20 -?)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprz